

POGODA
Dzisiaj będzie na ogół pochmurno i parno, przelotne burze deszczowe, temperatura 70-72 stopni. Od południa oziębienie i w nocy przelotne deszcze, temperatura 45 stopni.
W czwartek będzie na ogół pogoda słoneczna i chłodno, temperatura 62-64 stopni.
Możliwość opadów w środę w dzień 70 procent, w nocy 30 procent.
Wschód: — 5:02. Zachód: — 6:37.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj — środa, dnia 21 kwietnia — Feliksa, Anzelma.
Jutro — czwartek, dnia 22 kwietnia — Sotera, Łukasza, Leona.
Pojutrze — piątek, dnia 23 kwietnia — Wojciecha, Jerzego.

No. 78 Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, ILL., Środa, 21-go Kwietnia (Wednesday, April 21), 1976

Telephone Brunswick 8-8700 25

ZNAMIENNA DECYZJA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Miedzynarodówka Czyli Dyktat

Z Dnia

—TAJEMNICE
—RZEKI CHICAGO

Redakcja jest "skrzynką pocztową" do której Czytelnicy i Czytelniczki przysyłają wiadomości "z terenu" i plotki (kto z kim przeciw komu), oraz swoje żale i troski. Piszą, telefonują, lub przychodzą studenci, prosząc o wskazanie źródeł w języku angielskim o Polsce lub Polonii. Czasem zadają dziesiątki pytań, a odpowiedzi służą im jako materiał do pracy na tematy polskie lub polonijne. "Koledzy po fachu" z prasy anglojęzycznej, radia i telewizji również zasięgają informacji o Polsce lub Polonii, czasem chcą się dowiedzieć, jakie stanowisko zajmujemy wobec ważnego wydarzenia w kraju lub w świecie. Codziennie poczta przynosi stopy komunikatów agencji federalnych, stanowych, powiatowych i miejskich, oraz instytucji prywatnych. Często są wśród nich długie oświadczenia sekretarza stanu, handlu lub innego departamentu. Przychodzą policjanci z prośbą o umieszczenie informacji o "spotkaniu" komendanta któregoś komisariatu z mieszkańcami. Ale po raz pierwszy po przeszło ośmiu latach redakcja, zatelefonowała do redakcji "Homicide" (szukanie morderców), prosząc o poświęcenie mu kilkunastu minut "w bardzo ważnej sprawie".

Na spotkanie z detektywem z "Homicide" czekałem z zacięciem. Nikogo nie zamordowałem, nie byłem świadkiem morderstwa i nie wiem o jakimkolwiek morderstwie. Sierż. John Motz, jak przystało na detektywa, był po cywilnemu. Chodził mu o umieszczenie apel o informację o pani Irenie Bamburskiej (tłumaczenie z angielskiego na ostatniej stronie dzisiejszego wydania). Nie wątpi, że znam sprawę, bo wie, że Dziennik pisał o tym morderstwie. Przypomina jednak, że jej nagie, rozkładające się zwłoki wyłożono z rzeki Chicago. Kolorowe zdjęcie zwłok zrobiło na mnie wstrząsające wrażenie. Przywiązano jej ramiona do nóg, zatkano usta i wrzucono do lodowatej wody by utonąła, wyjaśnia detektyw.

Po chwili milczenia, pytam, dlaczego zwraca się do redakcji w sprawie tego morderstwa? Przecież w Chicago każdego roku setki ludzi ginie z rąk zbrodniarzy... Przerwał mi, mówiąc, że on sam i jego przedłożeni są szczególnie zainteresowani okrutnym morderstwem popełnionym na Bamburskiej, ponieważ nie jest to jedyna tego rodzaju zbrodnia. Rzeka Chicago ukrywa inne podobne tajemnice. W kilku wypadkach ofiarami byli także Polacy... Ogarnęło mnie przerażenie i przynęcenie. Nie pytam o szczegóły, bo wiem, że dla dobra śledztwa nie może ich ujawnić.

Zwracam się o informacje o Bamburskiej, mówię po krótkiej przerwie, ponieważ jej sprawa nabiera rozgłosu. Wiemy od jej znajomych, że była to atrakcyjna i wybitnie inteligentna kobieta. Mimo, że (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pierwsza Wizyta

Sztokholm (UPI) — Nguyen Duy Trinh, minister spraw zagranicznych Wietnamu Północnego, przybył z oficjalną wizytą do Szwecji. Jest to pierwsza wizyta tego dygnitarza komunistycznego w państwie zachodnim.

Moskwa Kontroluje Kompartie

I Potępia Wszelkie Odchylenia w Rodzaju Maoizmu

Moskwa (UPI) — Wysoki dygnitarz sowieckiej partii komunistycznej Borys Ponomarew, kandydat na członka politbiura, ogłosił w piątkowym "Swiatowym Przeglądzie Marksistowskim" stwierdzenie, że "miedzynarodowy" charakter komunizmu nie uległ zmianie i nadal obowiązuje wszystkie partie komunistyczne w świecie.

Stwierdzenie to jest ostrzeżeniem pod adresem tych wszystkich kompartii, które usiłowały odrzucić dyktat Moskwy. Dążenie do zarysowania się w czasie ostatniego kongresu sowieckiej partii komunistycznej, który w lutym odbył się w Moskwie i kiedy to kilka kompartii zachodnich, z włoską, francuską i brytyjską na czele, a w mniejszym stopniu także kompartia rumuńska, ogłosiło pragnienie niezależności i dążenie do kształtowania komunizmu według własnych narodowych wzorów.

Ponomarew nie wymienił w swoim artykule żadnej z tych partii, ale wyłożył oficjalny pogląd, obowiązujący wszystkie partie w świecie. "Internacjonalizm nie jest daną placoną przez jeden szczebel rewolucyjny, szczebliw innemu, ale jest nierozłącznym czynnikiem światowego kształtu i działalności (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kosztowny Rozejm w Bejrucie

Bejrut (UPI) — Ogłoszony w poniedziałek rozejm, nie wstrzymał krwawych potyczek w stolicy Libanu i wczoraj zginęło co najmniej 120 osób.

Strzelanina ucihła dopiero w momencie, gdy na "zielonej linii" rozejmowej, dzielącej mużłmańskie przedmieście Chiah od chrześcijańskiej dzielnicy Ain Rummaneh, zajęły stanowiska oddziały Palestyńczyków.

Inne formacje PLO, — oraz członkowie pro-syryjskiej organizacji partyzanckiej, obsadziły wypaloną dzielnicę hotelową na wybrzeżu. Jeszcze przez jakiś czas trwała wymiana strzałów artyleryjskich, ale przed świtem zapadła pełna spokość.

Wczoraj lewicowe dzienniki dołączyły przysłowiowej oliwy do ognia, podając wiadomość, że w chrześcijańskiej dzielnicy Furn el Chebaak — doszło do masakry mużłmanów. Rzecznik milicji chrześcijańskiej kategorycznie wiadomościom tym zaprzeczył.

Skarży Lekarza

Miami, Fla. (UPI) — Elizabeth Young, wniosła do sądu skargę przeciwko dr. H. C. Nelson i zarządowni szpitala Hialeah, oskarżając ich o spowodowanie śmierci jej męża, przez pozostawienie szpitalnego instrumentu chirurgicznego w żołądku jej męża, podczas przeprowadzonej nad nim operacji żołądka.

Przeprowadzona sekcja zwłok zmarłego w dniu 3-go lipca, 1975 roku David Young, lat 59, wykazała, że śmierć została spowodowana gangreną żołądka, wywołaną pozostawionym w żołądku podczas operacji instrumentem chirurgicznym.

Nieudolność Sądów Krajowych



Rabunek w Kasach Wycigowych

Melbourne (UPI) — Sześciu zamaskowanych i uzbrojonych w pistolety maszynowe osobników wdarło się do kas wycigów konnych Victoria Turf Club w Melbourne i po sterroryzowaniu straży i pracowników zrabowało przeliczone wpłaty za wycigi z okresu świątecznego.

Według wstępnych oszacowań bandyci zabrali co najmniej 1.7 miliona dolarów, ale nie jest wykluczone, że ich łupem padło 4 miliony dolarów. W każdym wypadku jest to największy rabunek w historii Australii.

Jack Ashby, szef służby bezpieczeństwa w klubie, wyraził opinię, że rabunek "był przygotowany od wewnątrz" i że moment napadu był znakomicie wybrany. Bandyci weszli do kas zaraz po dostarczeniu pieniędzy w opancerzonym samochodzie bankowym. Wymachując pistoletami maszynowymi zagrozili przeliczającym banknoty urzędnikom "zastrzeleniem przy najmniejszym ruchu", po czym paczki z banknotami zakadowali do białych worków pocztowych. Po załadunku wyszli tylnym wyjściem i odjechali samochodem.

"To była szybka, fachowa operacja. Wszystko zostało zrobione bardzo szybko i bandyci znali rozkład klubu" — powiedział sekretarz klubu Frank Murray.

Indie-Pakistan

New Delhi (UPI) — W kołach dyplomatycznych mówi się, że rząd Indii wystąpił z ofertą przedyskutowania sprawy wznowienia stosunków dyplomatycznych z Pakistanem.

Pani Indira Gandhi, szef rządu Indii, wysłała w tej sprawie osobisty list do pakistańskiego premiera Zulfikara Ali Bhutto. Stosunki dyplomatyczne Indie-Pakistan zostały zerwane w wyniku dwutygodniowej wojny tych dwóch państw w grudniu 1971 roku. Po zakończeniu tej wojny powstało niezależne państwo — Bengla Desz (Bengalia).

Thomas Keane w Więzieniu w Kentucky

Lexington, Ky. (CT) — Thomas Keane, były długoletni alderman 31-ej wardy i drugi po mayorze Daley najbardziej wpływowy politykier w mieście Chicago przez szesnaście lat, rozpoczął wczoraj odsiadkę nałożoną na niego karę pięciu lat więzienia. Keane został skazany w sierpniu, 1975 na karę więzienną za czternaście wypadków nadużycia praw pocztowych w przeprowadzonych przez niego transakcjach finansowych.

Keane ubrany elegancko i starannie, przybył wczoraj po południu w kierowanym przez szofera samochodzie marki "Lincoln Continental", w towarzystwie żony Adeliny Keane, obecnego aldermana 31-ej wardy, do więzienia federalnego w Lexington, Kentucky, w którym odsiadywał karę więzienną był gubernator stanu Illinois i były sędzia federalny Otto Kerner. Keane, lat 70, jak podaje zarządca więzienia Lawrence Grossman, zostanie przydzielony do wydziału medycznego zakładu, ponieważ w ub. roku przeszedł poważną operację w szpitalu św. Józefa w Chicago, jak i ze względu na jego starszy wiek.

Keane będzie musiał odsiedzieć 20 miesięcy z nałożonej na niego kary zanim będzie mógł wnieść aplikację o wypuszczenie go na wolność za parolem. Po sześciu miesiącach Keane będzie uprawniony do korzystania z krótkiego urlopu, od trzech do siedmiu dni, co kilka miesięcy dla odwiedzenia swej rodziny, pod warunkiem, że przestrzegą będzie wszystkie prawa zakładu.

Wielu krytyków zakładu federalnego w Lexington, twierdzi, że "nie jest to więzienie, ale klub prywatny, gdyż więźniowie umieszczani są w prywatnych pokojach, korzystają z dowolności z pola tenisowego, biblioteki, bilardowni, etc., a posiłki spożywają w ładnie umeblowanej i wyłożonej dywanem jadalni."

Przymusowe "Wybory" w Sajgonie

Sajgon (UPI) — W niedzielę odbędą się w Sajgonie "wybory" przedstawicieli do organów ustawodawczych. Do obsadzenia 35 stanowisk, przypadających na stolicę Wietnamu Pol., zgłoszonych zostało 44 urzędowych kandydatów. Łącznie w całym kraju wybranych będzie 492 członków t.zw. Zgromadzenia Narodowego.

Władze komunistyczne zapowiedziały, że uchylenie się od udziału w wyborach będzie uważane za formę sabotażu. "Każdy głos oznacza uderzenie w reakcję, która działa nadal w powiązaniu z wyżykiwaczami, aby sabotować rewolucję" — ogłosił generał Tran Van Tra, były gubernator wojskowy w Sajgonie, a obecnie naczelny dowódca w rejonie wszystkich prowincji wschodnich.

W dniu wyborów od godziny 7 rano do godziny 7 wieczorem obowiązywać będzie zakaz jakichkolwiek zgromadzeń, z nabożeństwami religijnymi włącznie. Zapowiedziano z góry, że "wybrane" Zgromadzenie natychmiast proklamuje jednoczenie Wietnamu. Stolicą kraju będzie Hanoi.

Przypuszczalnie proklamacja ta zostanie ogłoszona w dniu 30 kwietnia, w pierwszą rocznicę zajęcia Sajgonu przez komunistów.

Groźba Bomby w Samolocie

Boston, Mass. (UPI) — Samolot linii Pan American w drodze z lotniska Kennedy do Frankfurtu w Niemczech, został zmuszony do zawrócenia na lotnisko w Bostonie, po otrzymaniu przez radio wiadomości o podłożeniu bomby w samolocie. Przeszukano samolot, ale nie znaleziono bomby, natomiast stwierdzono wadę w hamulcach samolotu, co zmusiło linię do zatrzymania pasażerów na noc w jednym z hoteli w Bostonie dla poczynienia koniecznych napraw, albo też przeniesienia ich na inny samolot.

Pomnik Pułaskiego Przed Gmachem Federalnym

Hartford, Conn. (PAJ) — Pomnik gen. Kazimierza Pułaskiego, kosztem \$125,000, zostanie umieszczony przy głównym wejściu do Pułaski Plaza, na Main ulicy w Hartford, tuż obok gmachu federalnego. Ufundowaniem i postawieniem pomnika zajmuje się Komitet Pułaskiego w Connecticut.

Pomnik z brązu, przedstawiający Pułaskiego na koniu i postawiony będzie na granitowym cokole. Pomnik wysokości 12 stóp i 2 cale, długości 18 stóp i 6 cali, a szerokości 13 stóp i 2 cali, ma być dedykowany w dn. 4-go lipca 1976 roku.

Zaogniona Sytuacja w Bostonie

Boston, Mass. (UPI) — Prezes Rady Miejskiej, — Louise Day Hicks, zwalczająca przymusowe przewożenie czarnych dzieci do szkół publicznych w białych dzielnicach miasta Bostonu, — ostrzegła wczoraj, że "miasto znajduje się na krawędzi masakry rasowej".

Policja wzmożniła patrolowanie czarnych dzielnic, po brutalnym ataku 25 czarnych mężczyzn na przejeżdżającego przez czarną dzielnicę białego kierowcę Richarda Poheta, lat 34, który znajduje się obecnie w szpitalu w krytycznym stanie zdrowia.

Poleet został wyciągnięty z samochodu, brutalnie pobity kamieniami i cegłami — po głowie i twarzy, zanim nadjechała policja.

Od kilku dni notowane są w mieście liczne zamieszki rasowe, a we wtorek w nocy miały miejsce liczne wypadki obrzucania kamieniami samochodów białych kierowców przez czarnych mężczyzn.

Przejeżdżający przez dzielnicę murzyńską pociąg linii "Amtrak" został zatrzymany przed zbudowaną ze starych opon i żelaza zapórą na torach. Personel pociągu został obrzucony kamieniami przez grupy czarnych mężczyzn — podczas usuwania zapory, jak i obrzuceniu kamieniami okna pociągu, raniąc kilku pasażerów.

Czarni obrzucają kamieniami samochody policyjne i kilku policjantów zostało pokaleczonych skłębem z wybitych okien samochodu.

Biali i czarni przywódcy, z gubernatorem stanu Massachusetts Michael Dukakis i mayorem Bostonu, — Kelvin White zarządzili aresztowanie wszystkich sprawców napadów i zamieszek, zzywając kłudność miasta Bostonu do zachowania zimnej krwi, i naniechania zaognienia już i tak poważnej sytuacji i nawrotu do ładu i porządku w mieście.

Uzasadnione Obawy

Bonn (UPI) — Zachodni-niemiecki minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher powiedział w przemówieniu radiowym, że rosnące wpływy partii komunistycznych w państwach Europy zachodniej wywołują uzasadnione obawy odpowiedzialnych polityków.

Minister Genscher stwierdził, że najbardziej niepokojącą sytuacją powstawała we Włoszech, gdzie "układ społeczny został zakłócony".

Na pocieszenie boński minister dodał, że w obecnej fazie zbliżenia politycznego państw Europejskiej Wspólnoty jest większe niż kiedykolwiek w przeszłości.

Zezwała CHA Na Budowę Domów w Osiedlach Podmiejskich Finansowanych z Funduszy Rządowych HUD

Washington (UPI-CT) — Najwyższy Sąd Krajowy jednoznacznie zdecydował wczoraj, że dystrykty we sądach federalnych mogą nakazać budowę nisko czynszowych domów państwowych dla biednych rodzin w osiedlach podmiejskich, dla zapobieżenia segregacji czarnych w miejskich domach państwowych. Sąd orzekł, że jeśli mniejszości rasowe są segregowane wbrew należnym im konstytucyjnym prawom w miejskich domach rządowych, Departament Urbanistyki i Mieszkań jest zobowiązany do finansowania nisko-czynszowych domów państwowych w osiedlach podmiejskich.

10 Letni Spór

Decyzja Sądu przedłożona przez sędziego Pottera Setwarta, została wydana w toczącym się od dziesięciu lat procesie, wniesionym przez sześć chiagogskich czarnych rodzin. Niższy sąd orzekł przed dwoma laty, że "Chicago Housing Authority" w porozumieniu z Dept. Urbanistyki i Mieszkań celowo ograniczyło budowę domów państwowych dla biednych rodzin w przeważająco czarnych dzielnicach miasta Chicago, stwarzając wysoko-piętrowe geta w południowej i zachodniej stronie miasta.

Najwyższy Sąd nie przedłożył żadnego konkretnego planu dla miasta Chicago, zastrzegając, się jedynie, że budowa domów państwowych w osiedlach podmiejskich może być wprowadzona jeśli zostanie udowodnione, że prawa konstytucyjne mniejszości rasowej zostały naruszone. Sędzia Stewart podkreślił, że zgodnie z istniejącym prawem, Dept. Urbanistyki i Mieszkań (HUD) nie zarządza domami państwowymi, jedynie udziela subsydia dla prywatnych firm budowlanych na budowę domów państwowych. Żadna miejscowość podmiejska nie może być zmuszona do finansowania wbrew swej woli budowy domów państwowych w swym rejonie, zatrzymując dla siebie prawo przyjęcia lub odrzucenia przedłożonych (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Strajk w Przemysle Gumowym

Cleveland, Ohio (UPI) — Unia robotników przemysłu gumowego dzisiaj po północy wyszła na strajk, po przewraniu toczących się od kilku dni negocjacji o nową umowę. Strajk objął wszystkie zakłady firm produkujących opony gumowych — B. F. Goodrich, Goodyear Tire, Uniroyal i Firestone.

Prezes unii United Rubber Workers, Pete Bommarito zarządził ogólnostawowy bojkot, poparty przez zarząd związku unii robotniczych AFL-CIO, wszystkich produkowanych przez firmę Firestone Tire & Rubber Co. towarów.

Przedstawiciele przemysłu samochodowego ostrzegają, że jeśli strajk w przemyśle gumowym przeciągnie się zbyt długo, doprowadzi do sparaliżowania przemysłu samochodowego. Strajkiem zostało objętych 70,000 robotników zatrudnionych w 47 fabrykach przemysłu gumowego w całym kraju.

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51st ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowsky.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego. Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokół Polskich ZNP Nr. 133. Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP. w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł. w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Długopole Gr. 3212 ZNP. w każdą czwartą niedzielę, o

godz. 3-ej po poł. w sali Columbia Hall, 48-ma i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall, pnr. 4843 So Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP. w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko. Sprawy Lokalne, Pielgrzymki, Posiedzenia Towarzystw

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Przypominamy wszystkim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w sobotę, 1-go maja (zamiast w niedzielę) zaraz po wymarszu na miejsce, około 3:30 po południu, w sali Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave. Będziemy obchodzić Dzień Matki i Ojców w tym dniu, więc prosimy przynieść do sali Hawryszko na 10:30 rano gdzie będziemy mieli autobus, który nas zawiezie na miasto. Członkowie którzy chcą maszerować z czapką i w czapce, prosimy telefonować do Bialek, ażeby zostawiła miejsce w autobusie, HE 4-1388. Członków z Klubu Jordanów także prosimy stawić się do Hawryszko lub do domu Polskich Weteranów na 48-ej ulicy i Wood na 10:30 rano. Klub Marynarski Morskie Oko wraz z Klubem Jordanów, będą mieli wspólny rydwan na parady 1-go maja. Mary Ann Bialek, korespondentka.

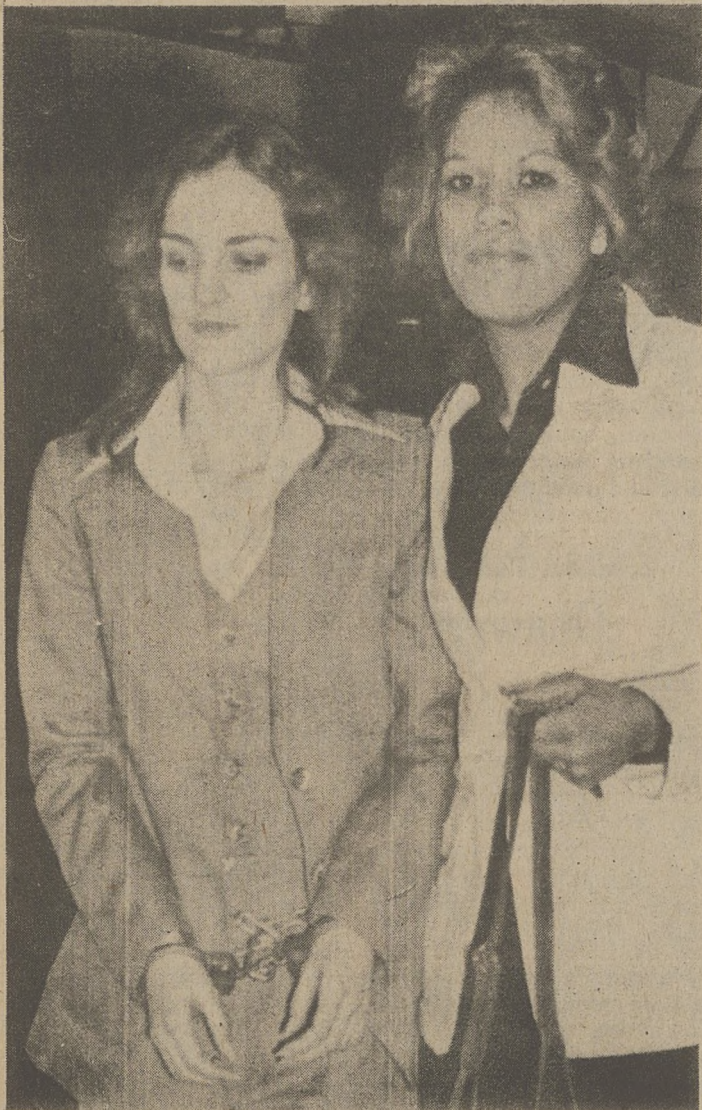
Zarząd Klubu Hyżne zawiadamia, że w miesiącu kwietniu posiedzenia nie będzie. Następne posiedzenie w trzecią niedzielę maja, 16-go, o 2-ej po południu w sali Sikory, pnr. 4758 South Marshfield. Po posiedzeniu zostanie uczczony "Dzień Matki i Ojca". Zarząd zaprasza wszystkich członków i członkinie.

Jadwiga Pasciak, sekretarka.

Klub Syrena zaprasza wszystkich swoich członków, przyjaciół oraz całą Polonię na Social Party, która odbędzie się w niedzielę, 25 kwietnia w sali Polonia Grove, 4604 S. Archer ave., o 2-ej po południu.

Konstanty Gruchot, prezes; Rozalia Wazny, sekr. prot.

Zmiana Adresu Korespondenta W. Tomaszewskiego. Nowy adres: 1821 W. 34th Place, telefon: 523-



SAN FRANCISCO. — Patricia Hearst została skazana na 35 lat więzienia za zbrojny napad na bank. Jednak sędzia orzekł, że wyrok nie jest prawomocny i przypuszczalnie zostanie zmniejszony. Obecnie Patricia leży chora w szpitalu, po dokonanej operacji. (UPI)



SAN FRANCISCO. — Mieszkańcy powiatu Marin zostali zmuszeni do korzystania z własnej transportacji kiedy kierowcy autobusów ogłosili strajk żądając podwyższenia pensji. Z powodu zwiększonej liczby samochodów prywatnych zanotowano szereg korków drogowych. (UPI)

"Zaloty Góralskie" w Wykonaniu Zespołu Harnasie

Tego jeszcze nie było na chicagowskiej scenie. Co zobaczycie w Lane Technical High School 25 kwietnia 1976 r., o godzinie 2:30 po południu?

Widowisko regionalne czyli komedia zwana "ZALOTY GÓRALSKIE" w 4 aktach, które odegra znany zespół "Harnasie".

Dekoracje sceny wzbudzą podziw u widzów, na której będą dwa domy w stylu góralskim, na tle gór. Zobaczą także się zaleca uroczęj góralce — nocny spacer po rosie boso — turystę z wędką i złowionym węgorzem, złośliwą matkę, wspólny taniec góralski z paniem, przebrana pannę za chłopaka, śpiew solowy i góralski, barwne stroje, siarczysty Zbojnicki — wszystko godne zobaczenia.

Kombatantkie Święcone

Niezależne Stow. Polskich Kombatantów zaprasza na Kombatantkie Święcone, które odbędzie się w niedzielę, 25 kwietnia, w sali Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej, pnr. 1514 N. Milwaukee ave., o godz. 2:30 po poł. W programie artystycznym weźmie udział młodzież z Brygadowego Koła Młodych Pogon. Święcone trzech organizacji, a to Koła SPK Nr. 15, Koła SPK "Wierność Żołnierska" i Niezależnego SPK, już mają swoją niezawodną opinię w Chicago. Prosimy zatem Koleżanki, Kolegów, Sympatyków, Przyjaciół i Ich Rodziny. Przyjdzie spędzić parę godzin przy nakrytym stole Wielkanocnym, w gronie b. starych żołnierzy i młodego narybku wojskowego. Czas wszystkim mile upłynie.

Aleksander Kajkowski — prezes; Wilhelm S. Zaleski — sekr. gen.

Koncert Janusza Twardowskiego

Znany, wysoce utalentowany pianista, Janusz Twardowski wystąpi z recitale fortepianowym — w Southwest College, 7500 S. Pułaski Rd., Chicago, Ill., w czwartek po południu, 22 kwietnia w Auditorium Kolegium.

Bilety w cenie \$2 przy wejściu do Auditorium, Building 700. Koncert organizuje Cultural Arts Committee.

Serdecznie zaprasza całą Polonię i miłośników Podhala prezes Michał Cieśla wraz z całą 30-osobową grupą zespołu "Harnasie". Bilety w przedsprzedaży: Michelle Restaurant, 2658 Milwaukee Ave.; Bobak Sausage, 3651 W. Diversey oraz 1658 W. 47th Str.; Dom Podhalan, 3035 W. 51st St. oraz przy kasie.

"Święcone" w Parafii Św. Jana Kantego

Tradycyjna "Święconka" — pod egidą Zjedn. Towarzystw Parafii św. Jana Kantego, odbędzie się w niedzielę, 25-go kwietnia, w sali paraf. przy Carpenter i Chicago Ave. Kolacja podana będzie o 4:30 po południu.

Łącznie z tą imprezą parafialną będziemy czcić obchód 200-lecia Stanów Zjednoczonych. W części artystycznej programu chór św. Jana Kantego pod dyr. p. Marii Schoen, przy akompaniamencie organisty, p. Larry Salvadora. Również wystąpi zespół tancerzek "The Dancing Kayes". Mistrz programu będzie p. Chet Gullinski, znany z programu radia i TV. — Po programie będzie zabawa taneczna przy orkiestrze Joe Paterek (Pat) aż do 10-jej wieczorem.

Ks. Feliks S. Miliskiewicz, C.R., organizator paraf. "Święconki" i Komitet zapraszają parafian i przyjaciół Kantowa na tę wielkonoconą imprezę na fundusz Kościoła. Bilety można nabyć w biurze paraf. po \$4.00 od osoby (włączając zabawę taneczną), tylko do poniedziałku 19 kwietnia. Nie będzie sprzedawany biletów przy wejściu do sali w dniu imprezy.

Zabawa Towarzyska w Domu Św. Józefa

Dom Starców św. Józefa, pnr. 2650 N. Ridgeway Ave., jest prowadzony przez Siostry Zakonne Franciszkaniki. Administratorką jest Siostra M. Agnieszka.

Komitet przy Domu Starców zbiera fundusze, również urządza imprezy, aby pomóc w pokryciu częściowo kosztów.

W niedzielę, 25 kwietnia, urządza zabawę towarzyską w domu Starców, o 2 po południu. Donacja wejściowa 1.50. Będzie wiele fantów do losowania.

Za poparcie, za donacje, pomoc finansową lub fanty z góry dziękujemy.

Siostra M. Agnieszka; Stanisława Lorens, koresp.

Apel I Okręgu S.W.A.P. i K.P. Do Placówek i Korpusów Pomocn.

Zawiadamiamy, że 24 kwietnia br. o godz. 4-ej po poł. będzie tradycyjna "Święconka" Okręgu, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica.

Zapraszamy serdecznie członków Placówek i członkinie Korpusów Pom. na tę tradycyjną uroczystość.

"Święconka" będzie poprzedzona zebraniem Komendantów Placówek, prezesów Korpusów Pomocniczych — oraz wybranych delegatów i delegatek na Walny Zjazd SWAP w Buffalo, N. Y.

Zebranie to odbędzie się o godz. 2-ej po poł. Będzie to tak zwany kaulus. Na porządku dziennym zebrania omówienie najważniejszych wniosków na zjazd.

W sprawie zbiorowego udania się do Buffalo delegatów i delegatek na zjazd drogą lotniczą prosimy zwracać się do kol. M. Kaczmarek, 2-go wicekomendanta Zarządu Głównego, najpóźniej do dnia 24 kwietnia br.

Podajemy jego adres dla skontaktowania się listownie: Marian Kaczmarek, 6095 N. Sauganash Ave. Chicago, Ill., 60646. Można również telefonować w tej sprawie: telefon 777-7831.

Jan Bogusz — Komendant Okręgu; Teofila Cwik — Prezeska Korpusów Pom.

Inches Slimmer

Printed Pattern
4788
8-18



Long, lean, alluring all the way — no waist seam interrupts this INCHES SLIMMER jumpsuit. Add vibrant tie, easy jacket and/or belt.

Printed Pattern 4788: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) jumpsuit takes 3 3/4 yds. 45-inch fabric.

\$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

GET A \$1.00 pattern free—choose it from NEW SPRING-SUMMER CATALOG! Packed with hundreds of great sun, sport, city, travel styles. Send 75c for Catalog Now!

Sew + Knit Book \$1.25
Instant Money Crafts \$1.00
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

308

(Ciąg dalszy)

W pakiecie był numer dziennika i list.

— List? od kogo? — zapytał żywo Albert.

Od pana Beauchamp — odpowiedział Florentyn.

— Więc pan Beauchamp cię tu przysłał?

— Tak jest, panie, kazał mi przyjść do siebie, dał na drogę pieniędzy, najął konia pocztowego i zalecił, abym, nigdzie nie zatrzymując się, jechał do pana; całą drogę odbyłem w ciągu piętnastu godzin.

Albert z drżeniem otworzył list. Po przeczytaniu pierwszych zaraz wierszy, krzyknął i porwał z widocznym drżeniem dziennik. Nagle w oczach mu się zaćmiło, zachwiał się, i gdyby nie służący, który go powstrzymał, byłby upadł na ziemię.

— Biedny młodzieniec — rzekł z cicha Monte-Christo. — Stara to prawda, że "błędy ojców spadać będą na synów w trzecim i czwartym pokoleniu!"

Albert powoli wrócił do przytomności, przeczytał list do końca, nasunął włosy na czoło potem złane, zgniół dziennik i rzekł:

— Czy twój koń, Florentynie, mógłby jeszcze odbyć powrotną drogę do Paryża?

— To niedźna szkapla pocztowa.

— O mój Boże! w jakimże stanie był dom nasz, gdyś wyjeżdżał?

— Wszystko było dosyć spokojnie; kiedym jednak wrócił od pana Beauchamp, zastałem panią zapłakaną; spytała mnie, czy nie wiem; kiedy pan powróci; powiedziałem, że właśnie z rozkazu pana Beauchamp mam jechać do pana. Na te słowa wyciągnęła ręce, jakby mnie chciała zatrzymać, ale po chwili zastanowienia rzekła: dobrze, jedź natychmiast i powiedz, niech wraca.

— Tak, droga moja matko — zawołał Albert — wracam natychmiast, bądź spokojna, biada potwarzy!... Przedewszystkiem jednak muszę wyjechać.

Wrócił do pokoju, w którym zostawił Monte-Christa.

Nie był to już ten sam człowiek; pięć minut strasznej dokonany w nim zmiany; głos miał zmieniony, twarz, gorączkowym rumieniem pokrytą, oko iskrzące, chód niepewny, jak u pijanego.

— Hrabio — rzekł — dziękuję ci za twoją gościnność, chciałbym bardzo dłużej z niej korzystać, ale muszę wracać do Paryża.

— Cóż się tam stało?

— Wielkie nieszczęście; ale daruj mi, muszę jechać; idzie tu o rzecz, daleko droższą, niż życie moje. Żadnych pytań, błagam cię, hrabio, zebrać u ciebie o konia!

— Cała stajna na twoje rozkazy — oświadczył Monte-Christo — ale zastanów się, zgubić się możesz, jadąc konno, i to na koniu pocztowym; weź lepiej powóz, koczki lub kabriolet.

— Tobo za długo trwało a przytem ja potrzebuję znużenia, będzie mi ono lekarstwem.

Albert zatoczył się oszołomiony i upadł na krzesło przy drzwiach.

Monte-Christo nie spostrzegł tego ponownego osłabienia, bo był przy oknie i wołał:

— Ali!... konia dla pana Morcef, tylko prędko, bo się spieszy!

Wyrazy te wróciły Alberta do życia; wybiegł z pokoju, hrabia za nim.

— Dziękuję ci!... — szepnął młodzieniec, wskakując na siodło. — Florentyn niech wraca, jak będzie mógł najprędzej. Czy masz pan jeszcze co do rozkazania prócz tego, ażeby mi dano konia?

— Nie.

Albert już miał ruszyć, ale się zatrzymał.

— Wszak wydaje ci się hrabio — rzekł — mój wyjazd dziwnym, szalonym; nie pojmujesz, jak może kilka wierszy wydrukowanych w dzienniku, przyprowadzić człowieka do rozpacz?... Otóż — dodał rzucając dziennik — przeczytaj to, ale wtemczas, gdy odjadę, abyś nie widział, jak rumieniec twarz moją okrywa.

Gdy hrabia rozwijał dziennik, Albert zatopił ostrogi, które tylko co przybito mu do butów, w boki konia; koń zdziwiony, iż jest jeszcze taki jeździec, co przypuszcza, że dla niego potrzeba podobnego bodźca, popędził jak strzała.

Hrabia pogonił wzrokiem za młodzieńcem z uczuciem nieskończonego politowania, i wtemczas dopiero, gdy mu tenże znikł zupełnie z oczu, spojrzął na dziennik i przeczytał, co następuje:

"Oficer francuski, w służbie Alego, paszy Janiny, o którym przed trzema tygodniami wspomniał dziennik "Impartial", oddał nie tylko twierdzę Janiny w ręce nieprzyjaciela, ale pana swego i dobroczynnie zaprzedał Turkom; w owej epoce nazywał się rzeczywiście Fernandem, jak to donosił szanowny nasz kolega, później jednak przybrał do imienia chrzestnego tytuł szlachecka i nazwisko od swych dóbr.

"Dzisiaj nazywa się hrabią de Morcef i jest członkiem izby parów."

Tym sposobem straszna tajemnica, którą Beauchamp tak szlachetnie w głębi serca zagrzebał, odżyła znowu, jak widmo uzbrojone, bo inny dziennik, nazajutrz po odjeździe Alberta do Normandii, ogłosił te kilka wierszy, które o mało do szaleństwa nie przyprowadziły nieszczęsnego młodzieńca.

ROZDZIAŁ VI Śąd.

O godzinie ósmej z rana Albert wpadł do Beauchampa, jak piorun. Służący był już uprzedzony; wprowadził Morcefa do pokoju swego pana, który tylko co zaczął się kąpać.

— A co? — rzekł Albert.

— Cóż, biedny przyjacielu — odpowiedział Beauchamp — czekałem na ciebie.

— I jestem; nie powiem ci, mój drogi, iż z ust twoich, jako człowieka prawego, nie mogło wyjść żadne słowo z tej tajemnicy; bo to pewne. Zresztą postanieniec, któregoś do mnie wyprawił, jest rękojmą i dowodem twojej dla mnie przychylności. Nie traćmy więc czasu na wstępny; czy nie domyślasz się skąd mógł paść ten cios?

— Powiem ci zaraz dwa tylko słowa.

— Dobrze, ale przedewszystkiem powiedz mi, mój przyjacielu, wszystkie szczegóły tej nikczemnej zdrady.

Beauchamp opowiedział młodzieńcowi, wstydem i boleścią przygniecionemu, wszystkie wypadki, które tu w krótkości przytoczymy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-iej ZNP

1 — Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wiecz.

2 — Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP — w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godz. 8-iej wieczorem.

3 — Tow. Niepodległości Grupa 768 ZNP — w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-iej wieczorem.

4 — Tow. Tad. Kosciuszki, Gr. 943 ZNP — 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-iej SWAP, przy 48-iej i So. Wood ulica, o godz. 2-iej po poł.

5 — Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godzinie 8-iej wieczorem.

6 — Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1577 ZNP — w 4-tą niedzielę, mies., w sali Słowackiego o godz. 1:30 po południu.

7 — Tow. Wista Gr. 1919 ZNP, 3-cia niedziela miesiąca, w sali G. Martyna pnr. 4645 So. Honore ul., o godzinie 2-iej po południu.

8 — Biała Róża Grupa 2326 ZNP 2-ga niedziela miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 So. Kedzie Ave. o godz. 1-30 po południu.

9 — Tow. Town of Lake Grupa 2635 ZNP — w 2-gą sobotę miesiąca, sala Słowackiego, o godzinie 1:30 po południu.

10 — Tow. Evergreen Paark Gr. 3082 ZNP — 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg, 95-ta i So. Pułaski Road, o godz. 8-iej wieczorem ZNP — 2-ga niedziela miesiąca.

11 — Tow. Millennium Gr. 3175 Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-iej po południu.

Z Gminy 75 ZNP

W piątek, 23-go kwietnia, odbędzie się posiedzenie Gminy 75 ZNP, w sali Moskalka, 5639 Milwaukee ave., o godz. 8-iej wieczorem.

Wszyscy delegaci z poszczególnych Grup, przynależnych do Gminy 75 ZNP, proszeni są o przybycie. Wiele ważnych spraw jest do załatwienia.

Są również ważne korespondencje ostatnio nadesłane, które należy załatwić przy współudziale i decyzji wszystkich delegatów.

Podczas posiedzenia będzie również przygotowane nasze staropolskie Święcone. — Do współudziału w święconym proszeni są wszyscy delegaci i delegatki.

Wanda Moskal delegatka Gminy 75 ZNP, jak również właścicielka Moskal Catering oświadczyła, że nie będzie to tylko zwyczajna Święconka, ale jedna z najbardziej wyśmienitych tego rodzaju.

Stanisław Scibto, prezes; Wład. Kuman, sekr. i koresp.

Z Gminy 87 ZNP

Posiedzenie

Tow. obrońcy Wolności, — Grupa 1797 ZNP — zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, które odbędzie się w niedzielę, 25-go kwietnia, w sali Wozniaka Casino, pnr. 2530 So. Blue Island Ave., o godzinie 2-iej po południu.

W Szpitalu

Znany Związkowiec George Korsak, członek i dyrektor Tow. Artylerii Polskiej, Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, znajdujący się w szpitalu św. Antoniego przy 19-iej i So. Marshall Blvd; George Korsak również jest delegatem do Gminy 87 ZNP.

Członkowie grupy oraz delegaci i delegatki Gm. 87 ZNP życzą mu szybkiego powrotu do zdrowia.

Pogrzeb

Znany Związkowiec sp. Jan Trojak, członek Tow. Artylerii Polskiej, Jerzego Washingtona, Grupa 760 ZNP pożegnał się z tym światem.

Zmarły pozostawił w smutku pogrążoną rodzinę: Marię (James) Kosiński; Claire (Joseph) Olchawa; Eleonor (Jerry) Chlapicki; Joan (Gene) Radville; Emily (Ray) Rakowski; Stanley (Val), Dorothy (Joe) Wallner i Wally (Ann) — córki, synów, synów i zięciów; 19 wnucząt i 14 prawnucząt.

Zwłoki zmarłego sp. Jana Trojaka złożono na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego, na parceli familijnej.

Z Gminy 23 ZNP

Zarząd Gminy 23 ZNP zawiadamia wszystkich delegatów i delegatki, iż zebranie miesięczne Gminy odbędzie się tym razem w czwartą piątą miesiąc, t.j. dnia 23 kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali parafialnej Niepokalanego Poczęcia NMP. — przy zbiegu 88-iej ulicy i Commercial Ave.

Uprasza się wszystkich — o łaskawe przybycie i spełnienie swego obowiązku.

Za zarząd: Feliks Mieniewicz, prezes; Jan Grabowski, sekr.



DWIGHT, ILL. — Strażacy próbują ugasić płonącą ciężarówkę. Z powodu toksycznych oparów spowodowanych wybuchającymi kapsułkami ludność miasta została ewakuowana.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 21 Kwietnia

Grupa 257 ZNP zawiadamia członków i członkinie, iż miesięczne posiedzenie naszej Grupy odbędzie się w środę, dnia 21-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali p. Moskalka, pnr. 5639 N. Milwaukee ave. Udział członkostwa jest b. pożądany.

Za Zarząd: Ludwik Gasior — sekr. prot.

Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP odbędzie swe mies. posiedzenie w środę, dnia 21-go kwietnia, w sali PLAW pnr. 3024 N. Laramie ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Uprasza się członkostwo o liczne i punktualne przybycie.

Za Zarząd: A. Wojciechowska, prezeska; C. Rożek, sekr. prot.

Czwart., 22 Kwietnia

Zarząd Grupy 119 ZNP przypomina członkom, iż zebranie Grupy odbędzie się w czwartek, 22 kwietnia, w lokalu SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., o godzinie 7:30 wieczorem. Na porządku dziennym jest między innymi sprawa Konwencji Kongresu P.A.

Zarząd apeluje do członków o przybycie na to zebranie.

Z polecenia zarządu — Wład. Stepień, sekr.

Niedz., 25 Kwietnia

Tow. Wiara i Ojczyzna Grupa 1474 ZNP zawiadamia członkostwo, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 25 kwietnia, w sali Św. Jadwigi, 2226 N. Hoyle ul., o godzinie 1:30 po poł.

Uprasza się wszystkich członków o przybycie. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Będzie sprawozdanie z zabawy stołeczko-wej i sprawa posiedzeń podczas pory letniej. Będzie skromny poczęstunek na koszt kasy, kawa i ciastka — poczęstunek od wiceprezesa, p. Ireny Szczech. — Czesław Pawlak, prezes i cały zarząd.

Zarząd Klubu Powiatu Jasto zawiadamia swoich członków i członkinie, że zebranie odbędzie się w niedzielę, 25 kwietnia, o godzinie 2 po południu, w Domu Z.K. Małop., pnr. 1401 W. Superior ul.

Uprasza się członkostwo o liczne przybycie. Również zapraszamy tych, którzy jeszcze nie na-

Święcone Klubu Łodzian i Przyjaciół

Klub Łodzian i Przyjaciół urządza tradycyjne "Święcone" w niedzielę, 25-go kwietnia, o godz. 2:30 po południu, w sali pnr. 1122 N. Milwaukee Ave. i zaprasza Członków z rodzinami, przyjaciółmi oraz gośćmi. Będzie kolacja i wiele niespodzianek.

Za Zarząd: H. Grygus, prezes; A. Antczak, sekr.

Międzynarodowy Dzień Na U.I. 23 Kwietnia

Chicago Intercollegiate Council zawiadamia, że Klub Międzynarodowy U. I. Chicago Circle Campus organizuje "International Day" w piątek, 23 kwietnia, od 9-iej rano do 10-iej wieczorem. Udział biorą 23 grupy etniczne. W programie wystawy, piękne kostiumy, przekąski i występy poszczególnych grup etnicznych.

Chicago Intercollegiate Council jest organizacją polsko-amerykańskich absolwentów i członków kolegiów. Organizacja dostarcza ekspozycję dla polskiego działu wystawy obrazującej wybitnych Polaków w Ameryce — z przeszłości i obecnych czasów. W programie grupy polskiej wystąpi zespół Rzeszowski.

leżą do naszego Klubu, aby zebrali się wstąpić. Będą oni serdecznie przyjęci do naszego grona. — Zarząd Klubu Powiatu Jasto.

Tow. Króla Jana III Sobieskiego Grupa 298 ZNP — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 25 kwietnia, o godz. 2-iej po południu, w sali par. 5 Braci Męczenników, 4327 So. Richmond ul. Sekretarz finansowy Józef Dudek — będzie urzędował od 12:45 po poł. Zarząd uprasza członkostwo o liczne przybycie. — Ferdynand Piekarski, prezes; i Bol. Laskowski, sekr. prot.

Zawiadamiamy członków Klubu Polonia w Jefferson Park, że na następnym zebraniu komitet zabawa — przygotowuje tradycyjną Święconkę dla członków. Zebranie klubu połączone ze święconką odbędzie się w niedzielę, 25 kwietnia, w budynku plebani parafii Św. Konstancji, 5643 W. Strong ul., o godz. 2 po południu. Uprasza wszystkich członków Klubu Polonia o liczne przybycie. — Stanisław Surówka, prezes; Franciszek Puszka, sekr. prot.; Jan Wróblewski, korespondent.

Klub Dolistów i okolicy zawiadamia członkostwo, iż mies. posiedzenie połączone ze Święconką odbędzie się w niedzielę, 25 kwietnia, o godzinie 2:30 po południu, w lokalu zwykłych zebrań. Będzie podana kolacja. Zarząd uprasza o liczne przybycie.

L. Andrak, prezes; I. Piotrowska, sekr.

Klub Pilzno i okolica zawiadamia wszystkich członków, iż mies. posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 25 kwietnia, o godz. 2-iej po południu, w sali Kościuszkowskiego Park, pnr. 2732 N. Avers Ave. Józef Małop, prezes; Karolina Grzebień, sekr. prot.

Klub im. Gen. W. Sikorskiego odbędzie swe przedwakacyjne posiedzenie w niedzielę, 25-go kwietnia, w sali Lucky Stop Inn, 1805 W. Division ul., o godz. 1:30 po poł. Uprasza się członkostwo o liczne przybycie, gdyż będzie to już ostatnie przed wakacjami posiedzenie. Po zebraniu odbędzie się uczczenie Dnia Matki i Święconka. Zapraszamy nowe członkinie do Klubu. Następane zebranie będzie dopiero we wrześniu.

M. Milas, prezeska; S. Kędzior, sekr. prot.

Klub Parafii Liśia, Góra odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 25-go kwietnia, o godzinie 2:30 po południu, w sali P.L.A.V., pnr. 3024 N. Laramie Ave. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, prosimy więc o liczne przybycie. — Stefania Czacherska, prezeska; Leokadia Bogacz, sekr. prot.

Najwyżsi Polacy

W wyniku ogłoszenia we Wrocławiu konkursu, za najwyższego człowieka w Polsce uznany został Eugeniusz Taraciński z Bystrzycy woj. wrocławskie, mierzący 226 centymetrów wzrostu.

Najwyższymi paniami zostały: Maria Milachowska z Torunia oraz Irena Kolesnik z Legnicy — obie legitymujące się wzrostem 193 cm.

Kalendarz Zabaw

Sobota, 24 Kwietnia

Klub Iwonice Zdrój zaprasza Polonię na zabawę wiosenną, którą urządza w sobotę, 24 kwietnia, w sali Słowika pnr. 3210 N. Milwaukee Ave., początek o godzinie 8-iej wieczorem. Do tańca grać będzie znany zespół Krakowiak. Donacja wynosi \$3.50.

Dochód przeznaczony jest — na pomoc rodzinnej wiosce, w Iwoncu. Prezes Roman Penar wraz z całym komitetem — zaprasza wszystkich na tę zabawę.

Święcone Nauczycieli Polskich

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce urządza Święcone w niedzielę, 25 kwietnia, w sali Domu Weterana, 6005 W. Irving Park Road. Początek o godzinie 3-iej po południu.

Święcone zostało bardzo starannie przygotowane przez Komitet Imprezowy Zrzeszenia Nauczycieli Polskich. Program artystyczny został opracowany przez inż. Włodzimierza Werchuna, prezesa Zrzeszenia. W programie artystycznym wystąpi młodzież zjednoczonych polskich szkół przedmiotów ojczyźtych.

Serdecznie zapraszamy Kołozanki i Kolegów wraz z Rodzinami, naszych przyjaciół i sympatyków. W gronie nauczycieli spędzimy mile czas. Spotykamy się na naszym Święconym.

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich.

Roczne Zebranie Fundacji Kopernikowskiej

Zawiadamiamy, że roczne zebranie członków Fundacji Kopernikowskiej odbędzie się w niedzielę, 25-go kwietnia, o godz. 2:30 po południu, w sali Słowika, 3200 N. Milwaukee ave., przy Milwaukee i Belmont.

Zwracamy się do Polonii o przybycie na to ważne i decydujące zebranie. — Mitchell P. Kobeliński, prezes.

Zabawa Taneczna w Madonna H.S.

Klub Ojców przy szkole średniej Madonna HS urządza zabawę taneczną z okazji 200-lecia Stanów Zjedn. Zabawa ta będzie w sobotę, 24 kwietnia, o godz. 8:30 wiecz. do 11:30 wieczorem, w gmachu gimnazjum, pnr. 3155 N. Karlov Ave., przy Belmont i Pulaski Rd.

Przewodniczącymi tańców są Edwin Dymitrowicz i Henryk Gawlik. Wstęp \$3.50. Po informacji proszę telefonować na 282-2552.

Święcone Koła SPK Nr. 31 Im. 2 Korpusu

Tradycyjne "Święcone" Koła SPK Nr. 31 imienia 2-go Korpusu odbędzie się w niedzielę, dnia 25 kwietnia, w Domu Kombatanta, pnr. 2914 W. North Ave., o godz. 3:30 po południu. Program artystyczny przygotowuje ceniona artystka dram. p. Wanda Zbiezowska-Frydrych.

Zarząd Koła prosi członków i Sympatyków o przybycie na tę uroczystość. Zarząd Koła.

Szkola Pełganiarek Wystawia Musical

Stow. Absolwentek Szkoły Pełganiarek — przy szpitalu Nazaretanek wystawia komedię muzyczną pn. "The Wiz Who Wuz" w dniach 23 i 24 kwietnia, o 8-iej wieczorem w Auditorium szkoły, 2233 W. Division.

Udział bierze lokalna grupa teatralna "Troubadours". Ks. Joseph Lewkowicz jest kierownikiem przedstawienia. — Dochód na fundusz biblioteki pełganiarek i fundusz budowy ośrodka szpitala.

Bilety, w cenie \$2.50 dla dorosłych, \$1 — dla uczniów i dzieci, Saint Mary of Nazareth School of Nursing, założona w 1900 roku — jest częścią składową szpitala Nazaretanek, który otworzył w marcu 1975 roku nowy budynek o 490 łóżkach.

Prezes Mazewski Mówca Na Konferencji Sławistycznej

Cambridge Springs, Pa. — "Association for the Advancement of Polish Studies", którego główna kwatera mieści się w Kolegium Związkowym (Alliance College) weźmie udział w Konferencji Sławistycznej na rejon środkowego-zachodu, jaka odbędzie się w Chicago, w dn. 7-go maja, w Circle Center uniwersytetu Illinois. Wstęp bezpłatny dla zainteresowanych. Specjalne wykłady AA-PS będą odbywały się od godziny 3:30 do 5:30 po południu w dniu 7-go maja.

Tematem wykładów będzie udział Polaków w uroczystościach dwuset lecia Stanów Zjedn. a przewodniczącym będzie prof. Thomas Monzell, profesor historii w Alliance College. — Prezes Kongresu Pol. Amer. i prezes Związku Narodowego Polskiego mec. Aljozy A. Mazewski przemawiać będzie na temat prac, zadań i celów Kongresu Polonii.

Udział wezmą także: — dr. Edward C. Różański, zarządca Pism Związkowych, na temat "Prasa i Organizacje Bratniej Pomocy"; — dr. Frank Renciewicz z ośrodka imigracyjnego przy uniwersytecie Minnesota, na temat przechowywania archiwów; — dr. William Galush z uniwersytetu

Wystawa Malarstwa w Polskim Klubie Artystycznym

W tę już niedzielę, 25 kwietnia, w Pol. Kl. Artystycznym spotkamy się na dorocznej wystawie malarstwa i rzeźby Polskiego Klubu Artystycznego, w sali Talman Fed. Savings and Loan Assn., 5501 S. Kedzie ave. Jest to 43-cia z rzędu impreza, którą Klub urządza na przestrzeni 50 lat istnienia. Napewno ściągnie wielu członków i sympatyków, bowiem bierze w niej udział 34-ch artystów, wielu znanych z lat poprzednich. Otwarcie wystawy nastąpi o 3-iej po południu do 8:30 wieczorem. Wstęp bezpłatny.

Wystawa trwać będzie do 7 maja, w poniedziałki, czwartki i piątki od 9-iej rano do 8-iej wieczorem, we wtorek od 9-iej rano do 4-iej po południu, w soboty od 9 do 12 w południe. Prezeska Klubu, Stefania Gondek; przewodniczący Stanisław Feret i wiceprzewodnicząca Róża Kwapiszewska zapraszają Polonię do wzięcia udziału w tegorocznej wystawie malarstwa i rzeźby Polskiego Klubu Artystycznego. H.G.

Z Post. Ironsides Nr. 16 P.L.A.V.

Oddział Pomocniczy Pań przy Posterunku Ironsides nr 16 PLAV odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 25 kwietnia, w sali parafialnej św. Fidelisa, pnr. 1406 N. Washenaw ave., o godz. 2 po poł. Zarząd z prezeską uprasza wszystkie członkinie o jak najliczniejsze przybycie, gdyż mamy dużo ważnych spraw.

Stefania Zachwieja prezeska; Helena A. Porowińska, sekr. prot.

Weterani Posterunku Ironsides nr 16 PLAV odbędą swe posiedzenie w tę samą niedzielę i będą omawiać 50-lecie istnienia Oddziału. Obchód tej rocznicy i zabawa odbędzie się w listopadzie br.

Jan Gilski, komendant; Sylwester Wilkoszewski, adiutant.

Zebranie Stow. Matek Pol.-Am. Weteranów

Stow. Matek Polsko-Ameryk. Weteranów zwołuje ważne posiedzenie na poniedziałek, 26 kwietnia, o 12-iej w południe, w sali Parku Kościuszkowskiego, 2782 N. Avers ave. Będą omawiane plany wycieczek w okresie letnim i przygotowanie do Wieczorku z okazji Dnia Matek oraz Wybór Matki 1976 roku.

Prosimy o zapisywanie nowych członkiń, by na Wieczorku mogły już przyjąć przyrzeczenia. Na liście chorych są: Rozalia Jurys, Irena Hirt, Wanda Miś, Franciszka Truty, Anna Janowska, Anna Jarosz, Betty Dubieniecka. Józefym im rychej powrotem do zdrowia.

Konstest pisanek, — każda członkini proszona jest o wykonanie choć jednej pisanek wielkanocnej i przyniesienie jej na zebranie majowe. Będą wydane nagrody.

Jadwiga Gackowska, prezeska; Teofila Cwik, sekr.; Helena Stermińska, koresp.

Loyola w Chicago, na tematy historyczne; — dr. Helena Z. Lopata z uniwersytetu Loyola, na temat nauk socjologicznych; — ks. M.J. Madej sekr. Pol. Amer. Stow. Historycznego na temat kościoła rzymskokatolickiego; — biskup Franciszek C. Rowiński na temat Polskiego Katolickiego Kościoła Narodowego; — dr. Herman Szymański, rektor Kolegium Związkowego na temat wyższej edukacji; i Edward V. Kolyszko z uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, na temat programów studiów etnicznych.

Święcone w 5-iej K.D.P.

W niedzielę, dnia 25 kwietnia, o godzinie 2-iej po południu, w sali OO. Jezuitów pnr. 4105 N. Avers Ave., odbędzie się koleżeńskie Święcone Koła. Zarząd serdecznie zaprasza członków Koła wraz z rodzinami, oraz kolegów z bratnich organizacji.

Urządzenie uroczystości obchodu 32-iej rocznicy bitwy pod Monte Cassino przyjęło Koło SPK Nr. 31.

Z tej okazji msza św. odprawiona zostanie w niedzielę, dnia 16 maja, o godz. 10-iej rano, w kościele św. J. a. N. Katego, pnr. 825 N. Carpenter Avenue. Bezpośrednio po mszy św. odbędzie się Zolnierskie Spotkanie w sali SPK., 2914 W. North Avenue.

Zarząd apeluje do członków Koła, oraz całej Polonii o jak najliczniejszy udział w naszym wspólnym obchodzie.

Za Zarząd: — K. Jodkowski, prezes; — S. Kosak, sekretarz.

Z Klubu Matek Parafii Św. Heleny

Zebranie Klubu Matek przy par. św. Heleny odbędzie się w poniedziałek, 26 kwietnia, o 7-iej wieczorem w budynku szkoły. Przedstawiciel Chicagowski Departamentu Policji wygłosi odczyt pt. "Ochrona Matek na ulicy i w domu" (Protecting Mothers on Streets and in the Home).

W dniu 24 maja, poniedziałek, odbędzie się, w ramach ostatniej zbiórki na szkołę, lunch. Bilety w cenie \$2.50 do nabycia u każdej członkini Klubu oraz u Dolores Świerczek, telefon AR 6-7715.

Dolores Golenia, przewodn. reklamy.

"Święcone" Stow. Samopomocy

Stowarzyszenie Samopomocy zaprasza na swoje tradycyjne "Święcone", które odbędzie się w lokalu własnym Stowarzyszenia, pnr. 1514 Milwaukee ave., w tę sobotę, 24 kwietnia, o godz. 6:30 wieczorem. W uroczystym programie m.in. wezmą udział ulubieniec Polonii Stefan Wicik, śpiew i świetnie zapowiadający się szepienista młodego pokolenia Andrzej Brachmański, fortepian. Program poprowadzi kol. Eugeniusz Żłobin-Ryśki. Po programie odbędzie się zabawa taneczna. Bar i bufet będą dobrze zaopatrzone. Donacja \$3.00. Stowarzyszenie Samopomocy zaprasza na ten świetnie zapowiadający się wieczór i doskonałą zabawę.

57 Rocznic Powstania Wielkopolskiego

Oddział Odra — Wrocław P.Z.Z.Z. urządza w sobotę, 24 kwietnia, o godz. 7-iej wiecz. w domu Ojców Jezuitów pnr. 4105 N. Avers, — uroczystość z okazji 57-letniej rocznicy powstania Wielkopolskiego oraz 55-lecia Trzeciego Powstania Śląskiego, połączone ze Święconym.

Uroczystość rozpocznie się Mszą św. na intencję powstańców poległych w powstaniach — Wielkopolskim i Śląskim, za pomordowanych powstańców w obozach koncentracyjnych oraz za zmarłych członków Oddziału Odra — Wrocław.

Po Mszy św. odbędzie się krótki program. Wspomnienia o powstaniu Wielkopolskim opowie Leon Luks a o powstaniu Śląskim kol. Teodor Piechaczek. Poczym nastąpi dzielenie się jajkami, składanie życzeń oraz kawa z wielkanocnymi ciastami.

Na uroczystość zaprasza się wszystkich członków Oddziału Odra — Wrocław z rodzinami oraz sympatyków P.Z.Z.Z. Dla dzieci i młodzieży — będzie przygotowany osobny stół.

Zarząd Oddziału Odra — Wrocław.

Grupa 2927 ZNP — Dinner Dance

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP urządza Dinner Dance w sobotę, dnia 24 kwietnia, w sali Sikory pnr. 4758 South Marshallfield Ave. o godz. 7-iej wieczorem. Kolacja podana będzie o 8-iej wieczorem.

Komitet przygotowuje specjalny program dla uczczenia 200-lecia Stanów Zjedn. A więc prosimy, — by uczestnicy przybyli o ile możliwe w strojach historycznych (colonial) lub patriotycznych (czerwono, białe-niebieskie). Udział w programie specjalnym — weźmie 25 osób. Wykonany zostanie taniec "Minuet" i ogólny śpiew am. pieśni patriotycznych. Po programie grać będzie do tańca zespół "Ole's Trio".

Po rezerwacji należy dzwonić do sekr. M. Pawlikowskiej tel. HE 4-1464 lub do prezeski M. Winieckiej, tel. 636-3885.

Hebert Ostrzega

Washington (UPI) — Rep. F. Edward Hebert ostrzega, że terroryści mogą uzbroid rewolucyjne organizacje poprzez napady na łatwo dostępne — zbrojownie i arsenały jeżeli Pentagon nie zastrzyży środków bezpieczeństwa.

Hebert przedstawił sprawozdanie stwierdzające, że w okresie pomiędzy 1971 a 1974 zioziemom udało się ukraść wystarczająco broni i amunicji, aby uzbroid 10 batalionów.

Straty, twierdzi Herbert, są w rzeczywistości prawdopodobnie znacznie wyższe, albowiem wojsko z reguły ma tendencję zmniejszania poniesionych strat spisuując je na karb błędów inwentaryzacyjnych.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano Brunszwick 8-8707
Telefon wszystkich Biur Brunszwick 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30c	

Kanał Panamski

Kanał Panamski dopiero zaczyna być zagadnieniem kampanijnym, ale może stać się jednym z najgorętszych tematów debat przedwyborczych. Pierwszą salwę oddał konkurent prez. Forda Ronald Reagan, który zażądał przerwania rozmów z rządem Panamy na temat rewizji traktatu, który jest podstawą obecności Amerykanów w Panamie. Reagan stoi na stanowisku, że "Strefa Kanału nie jest kolonią i nie jest terenem wydzierżawionym, lecz suwerennym terenem Stanów Zjednoczonych, tak samo jak Alaska i stany zakupione z Louisianą".

Na przeciwnym biegunie znajduje się dyktator Panamy gen. Omar Torrijos Herrera, który ostrzega, że "cierpliwość ma granice. Idziemy drogą pokojową jaką szedł Mahatma Gandhi, ale jesteśmy przygotowani do wejścia na drogę Mao Tse-tunga, którą znać terroryzm, partyzantka i sabotaż w wojnie wyzwoleniczej celem odzyskania naszego terytorium".

Departament Stanu uważa, że Stany Zjednoczone nie są właścicielami Strefy Kanału ani nie mają nad nią suwerenności. Szef delegacji amerykańskiej do rozmów z Panamą amb. Ellsworth Bunker (b. ambasador w Sajgonie) twierdzi, że "w przeciwieństwie do przekonania wielu Amerykanów, Stany Zjednoczone nie kupiły Strefy Kanału w 1903 r. a tylko pewne prawa przyznane przez republikę panamską". Amb. Bunker usiłuje przekonać Kongres, że Stany Zjednoczone muszą poddać gruntownej rewizji poprzednie umowy z Panamą i przyznać jej suwerenność nad Kanałem.

Polityka "Apartheid"

Rządząca w Afryce Południowej partia nacjonalistyczna jest odpowiedzialna za praktykowaną od wielu lat politykę segregacji w stosunku do mas murzyńskich, stanowiących olbrzymią większość ludności kraju. Politykę tę określono jako "policy of apartheid", a więc całkowitego rozdzielenia na podstawie kryterium rasowego.

To wszystko jednak, co dzieje się ostatnio w Afryce, gdzie Murzyni coraz gwałtowniej żądają równouprawnienia i współudziału we władzy w krajach, jakie jeszcze utrzymały się w warunkach pozostałości po systemach kolonialnych, narzuca i Afryce Południowej konieczność zrewidowania swojej polityki rasowej. Opozycja w stosunku do rządu nacjonalistów, których określa się jako "Afrikaners", przeciwstawia się obowiązującej polityce rasowej.

Widocznie jednak wypadki w innych krajach afrykańskich zaczynają oddziaływać i na opinię publiczną w Afryce Południowej, skoro prasa popierająca rządową politykę "apartheid" nie może już milczeć i "zauważyła" istniejący problem konieczności zrewidowania dotychczasowej postawy. Czołowy dziennik rządowy "Die Transvaler" wystąpił z rozsądnymi stwierdzeniami, że "dyskryminacja obraża czarną ludność, zawiera wiele

wybuchowych emocji... jest trująca nienawiścią... jest zapalnikiem, mogącym spowodować wybuch w Afryce Południowej".

W ślad za takimi opiniami wpływowego pisma odzywają się coraz częściej głosy polityków, intelektualistów, przywódców religijnych, związanych z partią nacjonalistyczną, wyrażających zaniepokojenie oraz wskazujących na potrzebę zrewidowania polityki rasowej. Nie bez wpływu na przyczynę obaw są wydarzenia w Rodezji, jak i stan rzeczy w Mozambiku i Angoli, a przede wszystkim coraz wyraźniejsze naciski murzyńskiej ludności w samej Afryce Południowej.

To też gdy czołowy dziennik rządowy zaczyna kwestionować celowość polityki "apartheid", gdy pisze, że rząd nieodwołalnie będzie musiał "odsunąć się od dyskryminacji opartej na rasie i kolorze skóry", zagadnienie nabiera charakteru aktualności, a to tym bardziej, że i wśród ludności farmer-skiej kraju, będącej ostoją rządu nacjonalistycznego, zaczyna ujawniać się przekonanie o konieczności zmian. Echom tego są wystąpienia niektórych ustawodawców, rozumiejących potencjalne niebezpieczeństwo w dalszym stosowaniu polityki rasowej. Jeden z ustawodawców wręcz powiedział, że taka polityka prowadzi do zniszczenia kraju.

O Siły Zbrojne

Kolumnista Charles Bartlett zwrócił uwagę, że w tej debacie na temat potrzeby wydatkowania bilionów dolarów na techniczną rozbudowę sił zbrojnych przeważnie przeceniane jest zagadnienie sił ludzkich. Kolumnista jest zdania, że musimy utrzymywać silną Armię. Jej podstawą jest obecnie służba ochotnicza, a rekrutowanie młodych ludzi jest kosztowne, skoro Departament Obrony wydaje na nie corocznie do 500 milionów dolarów.

Władze wojskowe zaobserwowały osobliwe zjawisko, co podkreśla Bartlett, pisząc m.in., że choć młodzi ludzie mają trudności ze znalezieniem pracy, a liczba bezrobotnych w tej kategorii jest poważna, to jednak wciąż istnieją trudności z pozyskaniem młodych ludzi do służby wojskowej. Stąd też odzywa się głos, że koncepcja oparcia sił zbrojnych na zaciągu ochotniczym nie powiodła się w pełni. Wydatki na personel wojskowy wynoszą corocznie około 32 bilionów dolarów, a więc przeciętnie 15,000 dolarów na jednego żołnierza.

Dodatkowe trudności mogą wyłonić się, pisze kolumnista, gdy nastąpi poprawa na rynku pracy. Kandydaci do służby ochotniczej będą więc chcieli dodatkowych korzyści, gdy jednocześnie istnieją przeciw naciski kongresowe aby ograniczać koszty sił zbrojnych i gdy wiadomo, że wprowadzanie no-

woczesnych broni wiąże się stale ze wzrostem wydatków na obronę.

Oczywiście, że ochotnicy do służby wojskowej zwracają uwagę na korzyści materialne. I władze wojskowe doceniają ten aspekt sprawy, skoro od 1963 r. nastąpiło 15 podwyżek uposażeń ludzi służących w siłach zbrojnych. Po prostu wojsko musi nie jako konkurować z prywatnym przemysłem w zabiegach o pozyskiwanie młodych ludzi do służby. Dla Pentagonu zarysowuje się więc sytuacja, w której musi on przedstawić ochotnikom atrakcyjne warunki pracy przy jednoczesnym uwzględnianiu żądań Kongresu o zmniejszanie wydatków. Jest to jakby błędne koło sytuacji, jaka powstała w wyniku zastosowania systemu ochotniczego zaciągu do sił zbrojnych oraz zniesienia systemu przymusowego poboru.

To i Owo

W księdze życzeń i zażeń jednej z emilianowskich restauracji — jak informuje "Goniec Górnośląski" — odczytaliśmy następującą notatkę: "Życzę sobie, aby personel tego lokalu nie obsługiwał mojego męża, szczerpłego blondyna, wiecznie brudnego niechluj i pijaka. Niespełnienie tego żądania zmusi mnie do osobistej ingerencji i zrobienia w lokalu piekielnej awantury!".



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

DEBATA
NAD WSCHODNIA EUROPA

THE NEW YORK TIMES — Od czasu gdy sowieckie czołgi stłumiły w 1956 roku tragiczne powstanie węgierskie i gdy ówczesna amerykańska bierność wykazała, dowodnie całą jałowość opowiadań na temat "odechnięcia wstecz żelaznej kurtyny", polityka Stanów Zjednoczonych wobec wschodniej Europy ani nie uległa większej zmianie, ani nie była poważnie krytykowana. Polegała ona na sprzyjaniu wzrostowi autonomii i większych swobód wewnętrznych dla sowieckich satelitów, przy starannym unikaniu jakiegokolwiek zachęty do powstania czy innych kroków, jakie spowodować mogłyby sowiecką interwencję zbrojną.

Niewielkiego tylko odchylenia od tej polityki dopatrzeć się można w pełnym oficjalnym streszczeniu prywatnej londyńskiej rozmowy doradcy Departamentu Stanu Helmuta Sonnenfeldta z ambasadorami amerykańskimi w Europie — w grudniu ubiegłego roku. Poza jednym niefortunnym słowem "organiczny" — obecnie odrzuconym — jasnym jest, że kontrowersja na temat tych uwag czołowego doradcy od spraw sowieckich sekretarza Kissingera spowodowały głównie niedokładne przeciętności i wyrwane z kontekstu oświadczenia — oraz oczywiście politykierstwo roku wyborczego.

Sonnenfeldt określił sytuację w Europie wschodniej jako potencjalnie wybuchową, ponieważ Związek Sowiecki opiera się tylko na brutalnej sile dla utrzymania swej imperialnej kontroli. Dla zapobieżenia takiemu wybuchowi Sonnenfeldt zalecał "politykę reagowania na jasno widoczne we wschodniej Europie aspiracje do bardziej automatycznego bytu w kontekście silnego sowieckiego wpływu geopolitycznego" oraz "bardziej naturalnych i organicznych" stosunków między Rosją a wschodnią Europą. Z całego kontekstu jego uwag wynika jasno, że celem jest nie wcielenie wschodniej Europy do Związku Sowieckiego, ale doprowadzenie do większej autonomii wschodniej Europy na skutek bardziej złagodzonego stanowiska sowieckiego.

Przyszłość dopiero pokaże, czy taka polityka — pierwotnie zalecana przez generała de Gaulle'a, a później przyjęta przez byłego kanclerza Zachodnich Niemiec Willy Brandta i innych członków Paku Atlantycznego — doprowadzi do zwiększenia wolności we wschodniej Europie. Ale flakso polityki "zimnej wojny" polegało na tym, że usiłowała ona wymusić sowieckie wycofanie się ze wschodniej Europy jako warunku odwilży w stosunkach między Wschodem a Zachodem. Obecnie przyjęte odwrotne koncepcje, wedle której naprzód dojść musi do odwilży, która doprowadzi do skutecznego złagodzenia władzy Związku Sowieckiego nad swymi sąsiadami.

Rezultaty takiej polityki są, jak na razie, mieszane natury. Komunistyczne reżymy Polski, Węgier i Rumunii zdołały, każdy na swój sposób, oddalić się od stosowania pewnych sowieckich metod. Ale doszło też do pewnych nawrotów, a Czechosłowacja stała się obiektem brutalnej inwazji w 1968 roku.

Nie ma żadnej gwarancji, że prowadzona obecnie przez Zachód polityka uwolnienia będzie powodzeniem, ale nie ma też żadnej innej bardziej atrakcyjnej alternatywy. I to jest właśnie źródło rozczarowań, jakie tak łatwo wykorzystywać mogą amerykańscy politycy w roku wyborczym.

KANAL PANAMSKI —
TRUDNY PROBLEM

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Czy po 62 latach Stany Zjednoczone powinny rzucić się całkowitej kontroli nad Kanałem Panamskim? Prezydent Ford i sekretarz stanu Kissinger odpowiadają twierdząc na to pytanie, dając do zrozumienia, że nadszedł czas przynajmniej na podzielenie się kontrolą nad tą kluczową drogą wodną z Panamą generała Torrijosa. Tak też uważa sam ten generał, co mocno podkreślił w czasie swojej niedawnej wizyty na Kubie Fidela Castro. W rzeczywistości domaga się on pełnej suwerenności nad strefą kanałową, a nie tylko częściowego udziału w kontroli.

Inni jednak mają odwrotne zdanie na ten temat, jak np. republikański kandydat na prezydenta Ronald Reagan, stwierdzający krótko, że "kupiliśmy (strefę kanałową) i zapłaciliśmy za nią — jest ona nasza i powinniśmy oświadczyć Torrijosowi, że zatrzymamy ją".

Tak więc przyszłość długiego na 50 mil kanału, przez który przejdzie dziennie około 40 statków między Oceanem Atlantycznym a Spokojnym, stała się zagadnieniem wyborczym w kampanii.

Funkcjonariusze Stanów Zjednoczonych i Panamy od dwóch lat usiłują wypracować nowy traktat w sprawie kanału na miejsce umowy zawartej w 1903 roku za czasów dyplomacji "wielkiej pałki" Theodora Roosevelta. Rokowania te ulec mają wznowieniu w bliskiej przyszłości.

Uzgodniono już pewne łatwiejsze problemy. Pozostają do omówienia istotne kwestie: trwałość nowej umowy, jakie tereny, łąkowe czy wodne (obecnie mierzące dziesięć mil szerokości) przynależne mają być do strefy kanału, jaka ma być jego obronność, jej status neutralny itd. Nie widąc na horyzoncie możliwości szybkiego uzgodnienia tych punktów. Administracja Forda nie może więc pochłubić się nowym traktatem.

Zdaniem wielu ludzi, ta droga wodna nie jest już tak istotna dla Stanów Zjednoczonych jak w chwili jej otwarcia, w przeddzień pierwszej wojny światowej, w 1914 roku. Poza tym, narzucono przeszło pół wieku temu traktat, jakkolwiek wydawać się mógł sprawiedliwy w tym czasie, nie jest już zgodny z aktualnymi tendencjami międzynarodowymi.

Niemniej nie można pominąć aluzji na temat "niepotrzebnej sprzedaży". Rząd generała Torrijosa nie jest poza tym zbyt popularny w Waszyngtonie. Trwa więc nadal opozycja przeciw nowemu traktatowi. Z drugiej strony funkcjonariusze waszyngtońscy obawiają się możliwości poważnej reakcji, jeżeli nie dojdzie do jakiejś zmiany starej umowy. Panama staje się bowiem coraz bardziej niecierpliwa odracaniem tej sprawy.

Decydującym czynnikiem powinna być bez wątpienia decyzja Stanów Zjednoczonych na temat pożądaných ich stosunków z całą Ameryką Łacińską. Dla niektórych jej mieszkańców Kanał Panamski jest symbolem należącego do przeszłości "jankesowskiego imperializmu". Argumentując na tej podstawie, utrzymywano, że złagodzenie amerykańskiej kontroli, utrzymywanej można, że złagodzenie ogólnych stosunków. Z byłoby krokiem naprzód ku poprawie ogólnych stosunków. Z drugiej strony, niektórzy Amerykanie nadal uważają Kanał Panamski za dowód potęgi Stanów Zjednoczonych, wobec czego umniejszenie ich autorytetu przyjęte być może jako dowód słabości — i zachęcić do żądań dalszych ustępstw.

Jedno jest pewne — zatrzymanie Kanału Panamskiego czy też rezygnacja z niego wywoła burzliwą reakcję jednej lub drugiej strony. Rozsądna polityka polegałaby więc może na wypracowaniu aż do rozpatrzenia wszystkich rozsądnych obiekcji przeciw nowemu traktatowi.

Ala przyjąć lub później nowa umowa z Panamą w sprawie Kanału — bardzo różniła się od obecnej — jest nieunikniona.

OSTRZEŻENIE W CZAS

DAILY NEWS — Naukowcy sowieccy żydowskiego pochodzenia dr Benjamin Levis (starający się, jak dotąd bezskutecznie, o zezwolenie na wyjazd z Rosji) podkreślił w swym ostatnim wystąpieniu szkodliwe, doprowadzające do odwrotnych od zamierzonych rezultatów skutki gwałtownej antyżydowskiej akcji "bojowych" Żydów w Stanach Zjednoczonych.

Przypomniał on, że "historycznie antysemita wszelkiego rodzaju wykorzystywała tak niemoralną akcję jednostek jako pretekst do zrzucania winy na cały naród żydowski. Niemoralne motto "cel uświęca środki" nie może być podstawą walki o jakąkolwiek sprawiedliwą sprawę".

Warunki
w Więzieniach PRL

Więzienia w Polsce są przepełnione. Na przykład w oddziałach przeznaczonych dla więźniów niepracujących umieszczają się po pięć osób w celach o powierzchni osiemnastu metrów kwadratowych. W takiej ciasnocie siedzą więźniowie mieszkającymi, a czasem łatanymi. Przepełnione więzienia w PRL są niestety zasadą, a nie wyjątkiem. Okna bywają tak małe, że więźniowie nie jest w stanie czytać przy świetle dziennym; poza tym od roku 1972 zaczęto zakładać na okna tak zwane "blindy". Jest to matowe lub siatkowe szkło ograniczające dopływ światła i światła. W takich celach panuje stały półmrok. Ponieważ cele oświetlane są żarówkami 25 W albo 40 W — czytanie przy sztucznym świetle jest trudne i psuje wzrok. Często cele nie są skanalizowane; przeznaczają się jednak kibel na cele. Kibel to chloruje się raz dziennie chociaż wypróżnia się je dwa razy. Czasem nie są dezynfekowane przez kilka tygodni. Więźniowie nie otrzymują wody do prania własnej bielizny. Nie otrzymują także właściwej odzieży w zimie (swetra lub płaszcza), a pozwolenie na noszenie własnego ubrania jest traktowane jako przywilej. Od pierwszego lipca 1972 r. odzież więźniów stempluje się pieczątką ZK, czyli Zakład Kamy. Materace i sienniki nie są dezynfekowane ani odświeżane. W więzieniu bytomskim na przykład są gniazda robota. Pozbawienie siennika jest tak zwana "kara twardego łóża". Zabiera się także więźniowi bieliznę, skarpetki i rękawiczki. Więźniów nie dzieli się na żadne kategorie — młodociani przestępcy siedzą z dorosłymi, cywilni z kryminalistami, chorzy ze zdrowymi. W ostatnim wypadku często do przemierzania jest celowe.

A teraz jak wygląda wyżywienie w więzieniach PRL? Przede wszystkim — nie posiada odpowiednich wartości odżywczych. Więźniowie nie pracujący otrzymuje dziennie: na śniadanie — pół litra kawy; na obiad — litr zupy składającej się z wody, kaszki, kłusek, albo maki; na kolację pół litra kawy, czterysta gramów chleba, pięć gramów marmolady, i dwa razy w tygodniu pięć gramów marmolady.

Niepracujący więźniowie nie dostają ani mięsa, ani świeżych jarzyn, ani owoców. Nie wolno im też kupować jedzenia lub otrzymywać paczek. Nie ma też przegotowanej wody do picia. Niektórym więźniom ofiarowuje się kanapkę z szynką, w zamian za pół litra krwi, wzbijając w ten sposób ofiarodawców i krwi wśród więźniów — Pół litra krwi za kanapkę nie wydaje się wygórowaną ceną dla człowieka, który od miesięcy nie widział mięsa.

Więźniom przysługuje spacer. Trwa on przeciętnie piętnaście — dwadzieścia minut. Brak jest jednak często odpowiednich możliwości, miejsca i wyposażenia do uprawiania ćwiczeń fizycznych. Wprost przeciwnie, pozbawia się więźniów nawet spaceru przez długi okres czasu. Były wypadki niewyprowadzania więźniów na świeże powietrze — przez całe tygodnie, a czasem i miesiące.

Jeśli chodzi o doraźną opiekę lekarską w więzieniach PRL, to trzeba podkreślić, że wykwalifikowanej opieki lekarskiej właściwie nie ma. Sprawują ją w zasadzie felczy, którzy przyjmują więźniów na z góry określony dzień tygodnia bez względu na ich stan zdrowia. Nie ma pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach. W razie samouszkodzenia, jeśli tego dnia nie ma felczera, więzień nie może otrzymać żadnej pomocy. Inni znowu czekają nierzadko wiele tygodni na przeniesienie do szpitala.

Abby zdobyć kilka tygodni przyzwyczajenia życia w szpitalu, zdarza się, że więźniowie praktykują samouszkodzenie, na przykład politykają ostrze przedmioty, jak kawałek drutu, czy gwoździe, albo zadają sobie rany. Operacje odbywają się, o ile to tylko możliwe, pod znieczuleniem miejscowym, które długo nie trwa. Jeśli operacja przedłuża się, pacjent odczuwa ból, który ma go odstraszyć od ponownego samouszkodzenia. Tego rodzaju praktyki stosuje się w więziennych szpitalach w Bytomiu, Krakowie, na Mokotowie, w Warszawie, w Gdańsku, w Barczewie.

Chorych umysłowo nie oddziela się od innych chorych. Zdarza się to często, również

ze względu na brak wystarczającej ilości łóżek w szpitalach więziennych.

W zakładach karnych PRL bicie więźniów jest nagminne. W Strzelcach Opolskich używa się do tego kluczy. Bicie odbywa się zwykle w "tygrysięj celi", albo w tak zwanym "tenmosie".

W "tygrysięj celi" zamykają się więźniowie w klatce, która unieruchomiona jest na mostku. W Strzelcach Opolskich używa się do tego kluczy. Bicie odbywa się zwykle w "tygrysięj celi", albo w tak zwanym "tenmosie".

Oczywiście w użyciu przeciw więźniom są pałki. Żeby zacytować jeden wypadek: — dziesięćnastego kwietnia 1973 roku w jednym z dużych więzień strażnicy pobili pałkami grupę więźniów za to, że odmówili opuszczenia łóża, z której kazano im wyjść natychmiast gdy tylko zdążyli się namydlić.

Stosuje się też powszechnie terror psychiczny. Więźniów traktuje się obraźliwie per "ty". Nie szczędi się też wyzwisk i groźb.

Jednym z najbardziej poniżających przeżyć jest rewizja osobista. Strażnicy gromadzą więźniów w jednej sali. Podczas gdy rewizują ich odzież, rozebrani do naga więźniowie muszą zazwyczaj wykonywać przysiady.

Pogardliwy sposób traktowania i liczne szkany doprowadzają czasem więźniów do aktów rozpacz.

Na porządku dziennym jest stosowanie przez władze więziennicze donosielsztwo. W zamian przyrzeka się lepszą pracę lub warunkowe zwolnienie. Nie ma większego znaczenia, czy donos szpicla opiera się na faktach, czy też jest tylko jego wymysłem. W zasadzie faktów się nie sprawdza. Słowa donosiela przyjmują się jako prawdę. Wystarczają nierzadko, aby władze stosowały wobec więźniów represje w postaci moralnej tortury lub ograniczenia racji żywnościowych.

Jeżeli więzień urządził gwałt — karmi się go sztucznie i przymusowo. A robi się to nierzadko wprowadzając zbyt grubą przegrodę, by uszkodzić przełyk lub wlewa się do żołądka zbyt gorący pokarm. — Jest to swoisty rodzaj tortury.

Gdy chodzi o prasę, to od 1972 r. nie ma w więzieniach PRL tygodników, a dzienniki są do nabycia tylko za kwartalną opłatą.

Niepracujący więźniowie — nie mają prawa oglądania telewizji ani filmów. W zasadzie nie wolno mieć w celi własnych książek lub notatek. — Znalezione przez strażników książki i notatek są natychmiast konfiskowane.

W więzieniach PRL nie ma też regularnych nabożeństw. Więźniom pracującym wolno być na nabożeństwie tylko kilka razy do roku. Posiadanie książek religijnych jest ograniczone.

Praca w więzieniu jest w zasadzie przymusowa, a przymus wyraża się groźbą represji. O tym kto ma pracować decyduje konkretnie administracja więzienna. Więźniowie pozbawieni pracy podlega karom przeznaczonym dla grupy niepracujących więźniów, jak kara "twardego łóża" — na okres czterech dni (kara ta może być powtarzana), zmniejszenie racji żywnościowych i osadzenie w pojedynczej celi.

Sytuacja więźniów pracujących jest w PRL inna. Dostają one lepsze jedzenie (na przykład mięso) i mają pewne przywileje, jak oglądanie filmów, telewizji, uczęszczanie na nabożeństwa, dłuższe spacery. Więźniowie wolą oczywiście pracować niż siedzieć bezczynnie o głodzie. Ale jak powiedzieliśmy przed chwilą, nie oni, lecz administracja decyduje, kto ma być na liście niepracujących. Więźniowie, którzy się na niej znajdują, są stale głodni. Resztki zupy czy kaszki daje się raczej zwierzętom niż niepracującym.

Do pracy poza godzinami — zgłaszają się ochotnicy, ponieważ obiecuje się im za to warunkowe zwolnienie, które jednak nie nadchodzi.

A oto kilka przykładów pracy. Więźniowie zatrudnieni w fabryce obuwia, otrzymują za to dwadzieścia do dwudziestu pięciu procent swych zarobków. Reszta zabiera im administracja za "mieszkanie i wyżywienie".

Administracja więzienna — ciągnie z tego zyski, które w (Dokończenie na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

CZECHOSŁOWACJA BIJE ZSRR 3:2 W MECZU "NA SZCZECIE"

Ub, tydzień sportowy w Polsce stał pod znakiem kolejnych pojedynków na hokejowych mistrzostwach Świata w Katowicach. Polscy hokeiści, którzy w pierwszym spotkaniu sprawili olbrzymią sensację wygrywając z drugą drużyną mistrzów świata, ZSRR, demonstrują zmieniając formę. Polacy zwyciężyli Niemcy Wsch. 6:4, przegrali natomiast z Niemcami Zach. 3:5 i ze Stanami Zjednoczonymi 2:4 oraz zremisowali z Finlandią 3:3.

W przedświąteczną sobotę odbył się mecz "na szczycie", w którym Czechosłowacki pokonała Związek Sowiecki 3:2. Tym zwycięstwem Czechosłowacy praktycznie zapewnił już sobie tytuł mistrza świata, mając cztery punkty przewagi nad ZSRR. Są jedyną drużyną bez porażki.

W niedzielnych rozgrywkach hokejowych w Katowicach doszło do wielkiej niespodzianki, kiedy to reprezentacja Stanów Zjednoczonych pokonała Niemcy Zachodnie 5:1, i tym zwycięstwem zapewniła sobie dalszy pobyt w grupie "A".

GKS TYCHY REMISUJE NA WŁASNYM BOISKU

Piłkarze polskiej ekstraklasy rozegrali w Święta Wielkanocne kolejną serię mistrzowskich spotkań. Lider tabeli, — GKS Tychy zremisował na swym boisku z poznańskim Lechem 0:0. Również wicelider, — chorzowski Ruch — nie rozstrzygnął na swoim boisku spotkania z bytomską Polonią remisując 1:1. Trzecia w tabeli — mielecka Stal gościła w Rzeszowie, — gdzie przegrała z tamtejszą Stalą 1:2.

W pozostałych meczach uzyskano następujące rezultaty:

Górniki Zabrze — Legia Warszawa 1:2;
LKS Łódź — Pogoń Szczecin 4:0;
ROW Rybnik — Widzew Łódź 2:1;
Szombierki Bytom — Zagłębie Sosnowiec 1:1;
Śląsk Wrocław — Wisła Kraków 1:0. W tabeli prowadzi nadal zespół GKS Tychy 32 pkt. przed chorzowskim Ruchem 31 pkt. i Stalą Mielec 29 pkt.

KALENDARZYK KS WISŁA

W świąteczną niedzielę, 18 kwietnia odbyła się w lokalu klubowym Wisły tradycyjna "Święconka" dla graczy i kibiców klubu. Głównym organizatorem przyjęcia był członek zarządu klubu Wisła — Henryk Czapla.

W niedzielę 25 kwietnia — juniorzy Wisły grają w Hanson Parku o godz. 10 rano ze szkolną drużyną St. Willibrord. Jest to mecz ligowy.

W ramach rozgrywek ligowych tutejszej N.S.L. — pierwsza drużyna Wisły gra z Eagles w Hanson Park Stadium o godz. 1-ej po południu, a nie o 3-ej jak było początkowo w rozkładzie Ligi. Również o godz. 1-ej po poł. na bocznym boisku w Hanson Parku będą grać drużyny rezerw Wisły i Eagles.

Mecz Wisły i Eagles jest z wielu względów ciekawy. — Głównie z tego powodu, iż obie drużyny w roku ubiegłym zaawansowały z First Division do najwyższej grupy Major Division. W tej grupie punkty są na wagę złota. Nic więc dziwnego, iż mecz budzi wielkie zainteresowanie i na trybunach Stadionu w Hanson Parku należy się spodziewać rekordowej ilości polskich kibiców.

W dotychczasowych rozgrywkach Major Division zespół Eagles wygrał ze Spartą 1:0, natomiast Wisła pokonała drużynę Hellenic 2:0. Mecz Wisła — Eagles nie powinien opuścić ani jeden polski kibic, w niedzielę 25 kwietnia, o godzinie 1 po południu.

TRZECIE MIEJSCE POLSKICH SZTANGISTÓW W BELINIE WSCH.

W Berlinie Wsch. zakończyły się mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów, które przyniosły zdecydowane zwycięstwo sztangistom ZSRR, którzy zdobyli 93 pkt. —

Wyprzedzili Bułgarów o 18 pkt., a Polaków o 28 pkt. Czwarte miejsce przypadło gospodarzom (Niemcy Wsch.) którzy wywalczyli — podobnie jak Polacy — 65 pkt.

Na 13 rekordów świata ciężarowców ZSRR ustanowili 6, Bułgarzy 3. Korzystny jest też bilans. Polaków — dwa rekordy świata, osiem rekordów Polski i — dwa wyrównane. W dwuboju polscy reprezentanci zajęli jedno pierwsze miejsce (Kaczmarek), dwa drugie (Skorupa i Łoskowski), dwa czwarte (Smalcerz i Cziura) dwa piąte — (Dembończyk i Janowczyk), jedno szóste (Rutkowski), i jedno siódme (Rabczewski).

W przedostatnim dniu wystąpiło 20 zawodników wagi ciężkiej, a wśród nich ostatni z reprezentantów Polski, 25-letni Tadeusz Rutkowski. — Głównym faworytem był — Bułgar Walentin Christow, do którego należą wszystkie rekordy świata w tej kategorii. Zgodnie z oczekiwaniami — Bułgar zdobył złoty medal we wspaniałym stylu, uzyskuje w dwuboju 415 kg.

Dla Tadeusza Rutkowskiego bezpośredni kontakt — ze światową czołówką — był sprawdzianem przed ustaleniem składu na Montreal. Zadaniem było pobicie życiowych rekordów, a tym samym Polski. Tadeusz Rutkowski w 2-boju — poprawił własny rekord o 2,5 kg. W 2-boju uzyskał 382,5 kg. a więc aż o 12,5 kg. lepiej od własnego krajowego rekordu. Polak jedyny z dziesiątki najsilniejszych zawodników wagi ciężkiej zaliczył wszystkie podejścia. W rwaniu zajął 4 miejsce, a w podrzucie był 6.

BRYTYJCZYK BRUNIGES SZERMIERCZYM MISTRZEM ŚWIATA

Drugą wielką imprezą sportową w Polsce są zorganizowane w Poznaniu szermierze mistrzostwa świata juniorów. Startują w nich reprezentanci 34 krajów. — Po dwóch dniach — wyłoniono zwycięzców we florecie mężczyzn. Tytuł mistrza świata wywalczył Brytyjczyk Robert Bruniges przed Francuzem — Pascal Jolyot, Włochem Fabio Dal Zotto oraz reprezentantem Polski — Mariuszem Kurma.

W. FIBAK PRZEGRYWA Z VILASEM W FINALE TURNIEJU MONTE CARLO

Najlepszy polski tenisista — Wojciech Fibak odniósł duży sukces na kolejnym turnieju W.C.T. w Monte Carlo kwalifikując się do finału. Polak zwyciężył Amerykanina Rossa Tannera 6:4, 6:2, Szweda Bjorna Borga 7:6, 6:4, oraz swego debelowego partnera, — reprezentanta Niemiec Zach. Karla Meilera 6:3, 6:3. W finale natomiast (w poniedziałek) przegrał z doskonałym argentyńskim tenisistą Guillermo Villas gładko w trzech setach 6:1, 6:1, 6:4.

"OPERACJA ŻAGIEL — 76"

Aż siedem polskich jednostek bierze udział w tegorocznej "Operacji Żagiel — 76". Na czele polskiej floty jest "Dar Pomorza", który uroczyście zegnany w porcie gdyńskim wyruszył 16 kwietnia do Portsmouth skąd nastąpi start. Pozostałe polskie jednostki to: "Zew Morza", "Zawisza Czarny", "Hetman", "Polonez", "Wojewoda Koszaliński", "Dar Szczecina" i "Leonid Teliga".

"Dar Pomorza" zabrał na pokład urnę zawierającą ziemię z Warki, rodzinnego miasta Kazimierza Puławskiego. W Filadelfii, urna ta zostanie przekazana przedstawicielom władz miejskich Savannah, — miejscowości, pod którą został śmiertelnie ranny K. Pułaski podczas decydującej bitwy o wolność Stanów Zjednoczonych.

Po wielkiej paradzie jachtów na rzece Hudson, która zakończy cykl imprez "Operacji Żagiel — 76", biała Flota odwiedzi następnie Boston a w drodze powrotnej do Polski zawinie do Hamburga na zaproszenie władz tego miasta.

Po II wojnie światowej z inicjatywy brytyjskiej Sail Training Association — (Stow. Szkolenia pod Żaglami) odbył się w 1956 r. podobny zlot żaglowców w zatoce Tor Bay. Uczestniczyli w nim 22 żaglowce z 11 krajów.

Co Słychać Wśród Podhalan

Nasze Sprawy

Regularne posiedzenie Zarządu Głównego odbyło się 9 kwietnia b.r. i jak zwykle trzeba było załatwić wiele spraw dotyczących naszej organizacji. Otrzymałmy kilka zaproszeń na polonijno-amerykańskie imprezy, na które w miarę możliwości postaramy się odpowiadać.

Ostatnio w życiu organizacyjnym panuje ożywiony ruch. Związani on jest częściowo z 200-leciem Stanów Zjednoczonych, jak też z różnymi rocznicami takiej, czy innej organizacji.

Wydział Kobiet przy Związku Narodowym Polskim obchodził diamentowy jubileusz — 75 lat istnienia i ofiarnej pracy na rzecz środowiska polonijnego. Rocznicę tę uczczono bankietem w niedzielę, 11 kwietnia b.r., w którym uczestniczyli przedstawiciele Związku Podhalan: prezes J. Króźel i wiceprezes J. Gil. Składamy naszym zasłużonemu Polkom serdeczne gratulacje i życzenia dalszego wytrwania na pięknym stanowisku.

Złoty jubileusz — 50 lat pełnej poświęcenia działalności w zakresie życia artystycznego Polonii, obchodził Polski Klub Artystyczny w Chicago. Uroczystości odbyły się w niedzielę, 11 kwietnia b.r., na którą byliśmy zaproszeni. Nasze podhalańskie życzenia wyraziłmy w książce pamiątkowej 50-lecia Klubu, wydanej z tejże okazji.

W dniach 27 i 28 marca Komitet Wystaw i Występów reprezentował Związek Podhalan na wystawie pod nazwą "Festival of Nations", w Quigley South H. S. Wyroby podhalańskie rzemieślnicze ludowe urzekały zwiedzających oryginalną swoistością. Efektowne stoisko przygotowali i obsługiwali: W. Króźel, J. Króźel, H. Augustyn, H. Starczewska, M. Gasienica, K. Kasprzak. Pani Gasienica demonstrowała sztukę robienia kilimów, czym wzbudzała duże zainteresowanie. Tańce i śpiewy góralskie wykonał zespół "Harnasie" Koła Wierchy. Wszystkim serdecznie dziękujemy.

Sprawę budowy nowego domu, a raczej poszerzenia obecnego, omawiano tym razem szczegółowiej. Dzięki staraniom kapelana ks. T. Wincenciaka poczyniono pewne plany, o których realizacji postaramy się informować członków Związku Podhalan w następnych kronikach.

Od zakładu "Caritas" w Białce Tatrzańskiej otrzymaliśmy list z powiadomieniem o odbiorze przesłanej donacji w wysokości 430.00 dolarów dla dzieci upośledzonych oraz pamiątkowe zdjęcie z momentu wręczenia tejże donacji przez prezesa Zw. Podhalan w Polsce — dr W. Galicę, w zastępstwie dyrektora Zarz. Gł. dr A. Ciszka.

Do biblioteki Związku Podhalan, którą organizuje Koło 24 Szafliary wpłynęły nowe donacje książkowe od dr W. Galicy z Zakopanego, które przekazał na rece inicjator biblioteki Janiny Duda — prezes Józef Króźel. Jest to książka pt. "Zatry w poezji i sztuce" oraz jednodniówka "Podhalańska" wydana z racji roku orkanowskiego. Otrzymałmy także na pamiątkę odznaki członkowskie Związku Podhalan w Polsce. Serdecznie dziękujemy.

Z przykrością przyjęliśmy wiadomość o chorobie naszego dyrektora dr Andrzeja Ciszka, który przebywa czasowo na studiach w Polsce. Mamy nadzieję, iż wkrótce wyzdrowieje, zda ostatnie egzaminy i wróci do naszego grona. Szczerze mu tego życzymy, jak też pomysłności w nauce.

Wiwat 3 Maj!
Rocznicę Konstytucji 3 Maja obchodziliśmy będziemy w tym roku w sobotę 1 maja, w śródmieściu Chicago, na State ulicy. Parada rozpocznie się punktualnie o godzinie 12-ej w południe.

Związek Podhalan bierze zawsze udział w tej barwnej majowej manifestacji. Podhalanie zwracają na siebie uwagę nie tylko strojem, muzyką, ale i ilością maszerujących dzieci i dorosłych. Wydaje nam się, że wszyscy rozumieją wagę i doniosłość tego wydarzenia, dlatego bez specjalnego apelu i prośby spodziewamy się w tym roku największej ilości uśmiechniętych dzieci, zadowolonych górali i dumnych górali. Zbieramy się w Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, o godzinie 10-ej rano, skąd autobusami udamy się do śródmieścia. Po paradzie wracamy do domu związkowego na skromne przyjęcie i rozrywkę.

Muzykantów prosimy z instrumentami, jakże kapela góraliska poprowadzi grupę Podhalan. "Zaloty Góralisko".

"Przebiegato dziwne, kiedy młode było. Kiedy już przestało, chłopca nie dostało."

I taka to jest prawda życiowa. Wszystko jednak zależy od szczę-

ścia, sprytu i umiejętności zalecania się. A jak te rzeczy przedstawiają się w rzeczywistości zobaczymy na przedstawieniu, w Te niedziele, 25 kwietnia, w Jane Technical H. S. (Western i Addison). Zespół "Harnasie" przy Ko-le Wierchy serdecznie zapraszają całą Polonię na wodewil/góralski w 4-ch aktach pt. "Zaloty góralski" Juliana Reimschuessla. Początek o godzinie 2:30 po południu.

Bilety są do nabycia w Bobak Sausage — 5255 W. Fullerton Ave.; — 3651 W. Diversey Ave.; — 4045 W. 47-na ulica; — 1658 W. 47-na ulica; — Michelle Restaurant—2658 N. Milwaukee Ave.; G. i R. International Travel Bureau, 3210 N. Central Ave.; — 1948 W. 51-sza ul.; — Gil's Delicatessen, 4129 S. Archer Ave.; — 5605 S. Pulaski Rd.; — Dom Podhalan — 3025 W. 51-sza ulica oraz w kasie na godzinę przed przedstawieniem.

Będzie to okazja do zapoznania się z życiem górali tatrzańskich od strony obyczajowej, a zarazem też bezstronnie, wesołej, pełnej humoru i dziewczęcego "uwodzenia" chłopów, chociaż sercu tylko jeden miły. Lecz cóż to szkodzi. A więc do zobaczenia się na przedstawieniu!

Zabawa Wiosenna

W sobotę, 1 maja, Koło 30 Ciche urządzi zabawę wiosenną, w Columbia Hall (48-ma i Paulina). Początek o godzinie 7:30 wieczorem przy znanej orkiestrze "Kujawiak". Dochód z imprezy przeznaczony zostanie dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Cichym.

Zarząd uprzejmie zaprasza Podhalan i sympatyków. — Cz. Tylka — prezes; A. Bobak — sekretarka protokołowa.

Dziękuję...

Za miły list i życzenia wielkanocne — Panu Stanisławowi Jaszkowiakowi, przekazane dla Zarządu Głównego i wszystkich Kół Związku Podhalan. Proszę skontaktować się z mną na tel: — 582-5471.

Janina Duda — korespondentka Zw. Podhalan.

Nowy Zarząd Stow. Dziennikarzy

Washington (UPI). George Chaplin, redaktor naczelny dziennika "Honolulu Advertiser" został wybrany prezesem krajowego Stow. Dziennikarzy Amerykańskich na ostatnio odbytym zjeździe. Chaplin przyjmując urząd, stwierdził, że "prasa amerykańska znajduje się w krytycznej sytuacji, na skutek braku zaufania czytelników do prasy, jak i na skutek co raz większej groźby pomniejszenia wolności prasy przez zarządzenia sądów."

Chaplin wspominał o kilku wypadkach zabronienia dziennikarzom podawania wiadomości z odbywających się w sądach procesów i rozpraw, co ukraca wolność prasy, jak i o kilku wypadkach pozwania dziennikarzy do sądów dla ujawnienia posiadanych przez nich źródeł informacji, wbrew pierwszej poprawce do Konstytucji.

OCZYSZCZENIE BOJLERA za \$9.50 i PALENISKA

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania

• Darmo Kosztorys • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązań.

METROPOLITAN HEATING CO: MA 6-0634—889-4448

Wiadomości z Parafii Świętych Cyryla i Metodego

Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła

Tradycyjne Świecone

Roczne polskie Wielkanocne Świecone, staniem Tow. Nie-wiast Adoracji Najświętszego Sakramentu, odbędzie się w niedzielę, 25 kwietnia, w południe w sali parafialnej przy ul. 5744 West Diversey Ave. Msza św., komun-nia św. poprzedzi święconkę o godz. 11 rano.

Polacy w Ojczyźnie, jak też rozproszeni po całym świecie w okresie Świąt Wielkanocnych — dzielą się jajkiem poświęconym, składając sobie życzenia. My również, w tym radosnym okresie świątecznym, powinniśmy się łączyć prawdziwym, uczuciem braterskiej miłości i złożyć sobie nawzajem życzenia Bożego Błogosławieństwa.

Bilety na święconkę są płatne przy wejściu do sali. Przed święconką dzieci z parafii przedstawia program.

Po rezerwacji na święconkę należy telefonować do: Przew. Tow. Nie-wiast Adoracji Najświętszego Sakramentu—Bronisława Mateja, SP 5-3811, albo do ks. seniora J. Kobylarza, proboszcza — BE 7-1257.

Bankier Francuski Aresztowany w ZSRR

Paryż. (DP) — Władze sowieckie wydalły ze Związku Sowieckiego obywatela francuskiego Valentina Korelskiego, dyrektora oddziału banku Credit Lyonnais w Moskwie.

Podobno Korelskiemu zagrożono dochodzeniami karnymi w związku z aresztowaniem pracownika banku sowieckiego dla spraw handlu zagranicznego oskarżonego o korupcję. Władze francuskie zaprotestowały przeciwko niewłaściwemu traktowaniu Korelskiego który utrzymywał normalne stosunki handlowe z kierownikami banków sowieckich.

Zambia Uznała

Lusaka (UPI). — Rząd zambijski uznał marksistowski Ruch Ludowy Wyzwolenia Angoli za prawowity rząd tego kraju.

Zambia była — obok Kenii — jednym z dwóch krajów afrykańskich, do tej pory wstrzymujących się z uznaniem.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.50, doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchliny, podrażnienia skórne i zła cera. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłaconie czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

Gwarantowana
Robota
24 Godzinna
Obsługa



GOTOWA DO JEDZENIA PROSTO Z PUSZEK OD 2-DO 12 FUNTOW. RÓWNIEŻ DO NABYCIA POD MARKĄ TALA.

Warunki w Więzieniach PRL

(Dokończenie ze str. 4-ej)

sumie wynoszą miliony złotych.

W zasadzie więźniowie mają prawo składać zażalenia. Ale jest to prawo raczej teoretyczne. Bo złożenie zażalenia często tylko pogarsza położenie więźnia, którego administracja zakładów karnych stara się w różny sposób zastraszyć. Uważa ono generalnie że nie ma powodów do zażaleń i że w więziennictwie w PRL wszystko jest w należytym porządku.

Na Antenie.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano

WOPA — 1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie

od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI

Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA
MUZYKA

Sobota

8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC

Sobota 10:00-1:00
Niedziela 12:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI

dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:00
oraz o 8-ej wiecz.

DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA — 1490 KC

Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.

W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGALOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż śp.

Florian Wiczorek

Wiceprezes Tow. Łączność Tadeusza Kościuszki Oddział 276 Polsko-Nar. Spółni i Klubu Błyskawica, po krótkiej chorobie, poeznął się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 10-go kwietnia 1976 roku, o godzinie 1-ej po południu, przeżywszy 67 lat. Zmieszkiwał pnr. 2602 W. 21st Place.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22-go kwietnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1737 W. 18-ta ul., do kościoła Św. Wojciecha (Msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Siostra, brat, siostrzeńcy i siostrzenice w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kowalski Funeral Home. Telefon: CA 6-0471.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Karolina Sitko

(z domu Jesioro (z domu Michalska))

Członkini Tow. Św. Gertrudy Gr. 233 Z.P. w A., po krótkiej chorobie, poeznął się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go kwietnia 1976 roku, o godzinie 6:45 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton Ave. (naroż. Lorel ul.), do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Henryk, syn; Patrycja, synowa; Maria, Michał, Anna, Margareta, Patrycja i Leonard, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: R. T. Ostapa. Telefon: 237-2876.

Znamienna Decyzja Sądu Najwyższego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

im propozycji przez prywatną firmę budowy domów państwowych w ich rejonie, natomiast obowiązują kontraktorów budowlanych do przestrzegania istniejących w tych osiedlach praw zono- wych i użytku parcel. Decyzja Najwyższego Sądu zastrzega, że dystryktowe sądy federalne nie mogą zmusić władz osiedli podmiejskich do zgodzenia się na sfinansowanie przez rząd domów państwowych w ich osiedlach, wbrew ich opozycji do takiego projektu.

Decyzja Najwyższego Sądu podkreśla, że nie wymaga ona włączenia osiedli podmiejskich w budowę domów państwowych, jeśli zostanie opracowany odpowiedni plan

dla pomieszczenia tych domów w granicach miasta Chicago, ale też nie stawia przeszkody w przeniesieniu tych domów na osiedla podmiejskie.

Detroit

Sądzia Stewart podkreślił, że wczorajsza decyzja Sądu nie konfliktuje z decyzją wydaną przez ten sąd w roku 1974, który zabronił przymusowego przewożenia dzieci z szkół publicznych miasta Detroit do szkół publicznych w pobliższych osiedlach miejskich, szczególnie jeśli udowodniono, że nie naruszono praw konstytucyjnych czarnych dzieci w szkołach publicznych miasta Detroit przez dyskryminację rasową. Sąd Najwyższy wobec tego nie mógł zmusić władz osiedli podmiejskich miasta Detroit do skonsolidowania swych szkół z dystryktem szkolnym miasta Detroit i finansowania tych szkół.

Zabił Córkę i Popchnął Samobójstwo

Virginia Beach, Va. (UPI)— Emerytowany komendant marynarki wojennej, Norris Anderson, na skutek kłopotów finansowych — zabił siostrę swej córki, a następnie popełnił samobójstwo. Okrąwione zwłoki córki: Kay, lat 19 i Sarah, lat 18, znaleziono w sypialni, a zwłoki Andersona z kilku zadanych nożem ranami w kuchni.

Żona Andersona, Martha, — pomimo odniesionych ran znajduje się przy życiu, ale w bardzo krytycznym stanie. Sąsiedzi twierdzą, że była to bardzo przykłada rodzina, ale ostatnio Anderson pił nadmiernie i miał kłopoty finansowe.

Zamach w Libii?

Tunis (UPI) — Kontrolowana przez rząd tunezyjski agencja prasowa donosi, że w dniu 13 kwietnia niezidentyfikowany zamachowiec oddał kilka strzałów w kierunku libijskiego dyktatora pułk. Muammara Khadafy. Wszystkie kule chybiły i Khadafy wyszedł z zamachu cało.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mieszkała w Skokie i ciężko pracowała, znajdowała czas i siły na udział w imprezach polonijnych we wszystkich dzielnicach Chicago, łącznie z południową. Znała ją znacznie więcej ludzi niż inne ofiary morderstw. Mamy nadzieję, że apel w Dzienniku przyniesie jakieś rezultaty. Nie spodziewamy się, że znajdziemy świadków zbrodni, ale czasem informacja, jaką "zwykły śmiertelnik" uważa za bezwartościową, dla doświadczonych detektywów może być przysługą. Z Krosna pochodził ponadto atrakcyjny wyroby inżynierskie, artystyczne kryształki, obuwie sportowe i sprzęt lotniczy.

Tętniący dziś życiem ośrodek przymysłowy był w dawnych wiekach ważnym centrum handlowym na skrzyżowaniu dróg, wiodących z zachodu na wschód i z północy na południe. W XVII i XVIII w. Krosno było jednym z bogatszych miast Polski. Z tego też okresu zachowały się cenne zabytki architektury świeckiej i sakralnej, od gotyku przez renesans do baroku. Jedynie to też miasto w Polsce, które słynie z legendy, zbliżonej treści do sławnej historii Romea i Julii, o miłośniczej miłości Stanisława i Anny Oświęcimów. Groby tej pary znajdują się we wspaniałej wczesnobarokowej kaplicy Oświęcimów, w gotyckim kościele Franciszkanów z XIV wieku. Kaplicę wybudował sławny architekt włoski Petroni, a sztukami ozdobił ją Falconi. Dzieje tragicznej miłości tych dwójki młodych ludzi do dziś budzą uczucie wzruszenia wśród gości krajowych i zagranicznych, tłumnie odwiedzających kaplicę.

Co mogę dodać? Chyba to, że nie mogę otrząsnąć się z wrażenia jakie wywarła na mnie kolorowa fotografia zwłok Bamburskiej, oraz z przynęcenia wiadomością, że w ciągu jednego roku zginęło z rąk morderców kilku a może nawet kilkunastu Polaków (oboja pici) o czym dotąd nie wiedziliśmy. Kto nie zatracił całkowicie człowieczeństwa i wie coś o p. Bamburskiej "dla dobra kraju i Polaków w Ameryce" powinien zgłosić się do władz. Numery telefonów znajdują się w apelu policji na ostatniej stronie dzisiejszego wydania. Jan Krawiec.

Ks. Walenty Lesiak Nie Żyje

20-go kwietnia zmarł na 82-letnim w. ks. Walenty Lesiak C.R. ze szkoły Średniej Technicznej Gordona. W tym roku miał on obchodzić 40-lecie wstąpienia do zakonu. Przeglądając listy przegonił liczył lat 66.

Sp. ks. Walenty Lesiak C.R. urodził się 16 marca 1910 roku. Nauki pobierał w szkole paraf. Św. Jana Kantego w Chicago, później średniej szkole Webers. Pierwsze ślubny złożył w nowicjacie Ojców Zmartwychwstańców w 1930 roku. Studiował na uniwersytecie Św. Ludwika w St. Louis, Mo. Na studia teologii wstąpił do zakonu wystąpił go na uniwersytet Gregorianum w Rzymie. Wyświęcony był na kapłana 5 lipca 1936 roku w Rzymie.

Początki pracy kapłańskiej spędził w par. Św. Stanisława B. i M. w Cragin. Później na starym Stanisławowie przez kilka lat był profesorem teologii w seminarium Ojców Zmartwychwstańców w St. Louis Mo. i West Hyattsville, Maryland. Później był wikarym przy par. Św. Jacka w Chicago.

Od roku 1951 do 1957 był proboszczem Św. Stanisława Kostki w Chicago; potem od 1957 do 1960 był proboszczem przy nowicjacie w Winetka, Ill. Od 1960 roku do 1969 był proboszczem par. Św. Jana Chrzciciela w Kalifornii. Ostatnie lata był nauczycielem szkoły techn. Gordona.

Cześć Jego świętej pamięci.

Międzynarodówka Czyli Dyktat

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

marksistowsko-leninowskiej. Internacjonalizm jest dążeniem i możliwością wyciągnięcia praktycznych wniosków z doświadczeń innych, dbaniem o większą jedność ruchu komunistycznego, wyznaczającym z góry takie formy i ton dyskusji między bratnimi partiami, które wykluczają zaognienie różnic i pomagają w ich usunięciu.

Ponomarew głosi, że na nic się nie przyda dążenie "burżuazji i jej propagandy" do przedstawiania internacjonalizmu jako "swego rodzaju straszaka."

Partynik sowiecki nie pozostawił cienia wątpliwości, że marksizm-leninizm w wydaniu sowieckim jest jedyną "prawdziwą drogą", wiodącą do budowania "wolnej społeczności" i zapowiedział, że "w zory reformistyczne" i "awanturcze teorie lewackie" — w rodzaju maoizmu — skazane zostały "na nieśmiertelną porażkę."

"Wszelkie sugestie, że marksizm-leninizm stał się przestarzały, odrzucone zostały przez postępującą naprzód siłę rewolucyjną" — stwierdza propagandzista moskiewski.

Ziemia Źródeł Lecznicych

Stare małopolskie miasto Krosno otrzymało po dziesięciu wiekach istnienia wysoką rangę. W ramach nowego podziału administracyjnego zostało stolicą województwa, obejmującego zasięgiem swych granic południowo-wschodni kraniec kraju, nie- zwykłe interesujący turystycznie, choć dotąd stosunkowo mało wykorzystany. W skład województwa krosnińskiego weszły uroczyska Bieszczady oraz liczne miejscowości południowo-wschodniej Polski, słynące m.in. z dobrze zachowanych zabytków z odległych wieków.

Na mapie gospodarczej kraju Krosno liczy się przede wszystkim jako ważny ośrodek przemysłu naftowego, — wokół którego już w XIX wieku wyrosły liczne wieże wiertnicze, rafinerie ropy naftowej, fabryki olejów, smarów i parafin. W naszych czasach miasto stało się siedzibą instytutu naftowego oraz szkoły, kształcącej kadrę dla przemysłu naftowego. Z Krosna pochodził ponadto atrakcyjny wyroby inżynierskie, artystyczne kryształki, obuwie sportowe i sprzęt lotniczy.

Tętniący dziś życiem ośrodek przymysłowy był w dawnych wiekach ważnym centrum handlowym na skrzyżowaniu dróg, wiodących z zachodu na wschód i z północy na południe. W XVII i XVIII w. Krosno było jednym z bogatszych miast Polski. Z tego też okresu zachowały się cenne zabytki architektury świeckiej i sakralnej, od gotyku przez renesans do baroku. Jedynie to też miasto w Polsce, które słynie z legendy, zbliżonej treści do sławnej historii Romea i Julii, o miłośniczej miłości Stanisława i Anny Oświęcimów. Groby tej pary znajdują się we wspaniałej wczesnobarokowej kaplicy Oświęcimów, w gotyckim kościele Franciszkanów z XIV wieku. Kaplicę wybudował sławny architekt włoski Petroni, a sztukami ozdobił ją Falconi. Dzieje tragicznej miłości tych dwójki młodych ludzi do dziś budzą uczucie wzruszenia wśród gości krajowych i zagranicznych, tłumnie odwiedzających kaplicę.

W miejscowym muzeum można też obejrzeć jedyną w swoim rodzaju kolekcję lamp naftowych, służących jako znakomite wzory dla ludzi, — trudniących się rzemiosłem artystycznym. Poza wspaniałymi krajoobrazami pod powierzchnią województwa kryją się ogromne, nie zbadane jeszcze całkowicie, bogactwa wód leczniczych. W samym Krosnie natrafiono, podczas poszukiwań pokładów ropy naftowej, na silne solanki, — zawierające również inne cenne pierwiastki. Bogate źródła solanek jodowych odkryto w odległości o 6 km od stolicy województwa małej miejscowości Krosienko, w której znajduje się m.in. prześliczny stary dwór modrzewiowy z 1651 roku, otoczony rozległym parkiem. Zaledwie 4 km dalej leży Iwonicz, jedno z najstarszych uzdrowisk polskich, znane z leczniczych szczawów wodorowęglanowo-chlorkowo-sodowo-jodkowych. W eksploatacji znajduje się siedem źródeł wód leczniczych z których korzystają ludzie, cierpiący na choroby goścowe, układu krążenia, — gruźlicę, nerwowość oraz na schorzenia kobiece. Gęste igrzyska lasy otaczają wokół uzdrowiska, a urozmaicony, górzysty teren, wręcz zaprasza do wycieczek zarówno latem, jak i zimą. Z pobliskich grzbietów górskich widać odległy o 4 km Rymanów, słynący już w XIV wieku, jako ośrodek garbarzy i kuśnierzy, a dziś z wytwórnymi brzydnymi owczej, — służącej do wyrobu cenionych serków góralskich. Z dala od miasteczka (5 km) w uroczej kotlinie rzeki Tabor, leży Rymanów-Zdrój. Właściwości lecznicze wód tego uzdrowiska: szczawów chlorkowo-sodowo-jodkowych, z zawartością bro-

mu, odkryły w 1870 roku podobno... krowy. Dziś tysiące ludzi leczy w miejscowych sanatoriach schorzenia dróg oddechowych i gardła, stosując kurację pitną i kąpiel. Wysoko cenione są rymanowskie borowiny. Wielką sławę zyskuje też w kraju, rozbudowywana obecnie intensywnie, — miejscowość wypoczynkowa Polańczyk, nad Zalewem Sołińskim, wymarzone miejsce dla amatorów sportów wodnych oraz dla wędkarzy.

W najbliższych latach województwo krosnińskie przekształci się w wielkie zagłębie wypoczynkowo-lecznicze, — które będzie w stanie obsłużyć rocznie miliony turystów krajowych i zagranicznych. Wiadomo już, że odnaleziono źródła doskonałych wód leczniczych w przeszło 60 miejscowościach, leżących na obszarach o wysokich walorach turystycznych: — w Bieszczadach, na Podkarpaciu i w Beskidzie Niskim. Do rangi uzdrowisk awansują już wkrótce: Lesko, prześliczne miasteczko położone na wysokim brzegu Sanu, z zamkiem z XVI wieku i liczny zabytkami, doskonały punkt wypadowy do wycieczek w Bieszczady, Besko nad pięknym przełomem Wisłoka, z odosłoniętymi skałami i programi, z pobliskim rezerwatem przyrody oraz Polusz, na południe od Jasła, położony u stóp masywu Magury Wątkowskiej.

W samych Bieszczadach urządzenia uzdrowiskowe otrzymują miejscowości: Czarna koło Ustrzyk Dolnych oraz Raabę, w pobliżu Baligródu. W Czarnej istnieje stara kopalnia ropy, wokół której odkryto bogate pokłady wód mineralnych. W pobliżu ciągnie się malownicze pasmo Otrytu, pokryte lasami o starym drzewostanie, głównie jodły i buki. W lasach i na polanach żyje tysiące dzikich zwierząt, w tym jelenie, dziki, a nawet rzadkie już w Polsce wilki. Najwyższymi szczytami tego pasma są: Trochianiec (938 m) i Hulskie (846 m).

Raabe oddalona jest od Czarnej zaledwie o 5 km, drogą należy jednak do najbardziej malowniczych szlaków górskich w Polsce. Do najdłuższych należy natomiast główny szlak bieszczadzki, liczący 90 km. Pieszo przebywa się tę odległość w 35 godzin, czyli wędrówka trwa zwykle 3 dni. Nie można przesłać użyć żadnego środka lokomocji, gdyż szlak tylko na niektórych odcinkach łączy się z gościniecami. Trud opłaca się jednak sowieci. Szlak rozpoczyna się w miejscowości letniskowej Komańcza, w której występują również złoże wód mineralnych. Od wioski Duszatyn — szlak wiedzie pięknie, leśną doliną Olchowatego Potoku do rezerwatu Zwieźko, można też wspiąć się na górę Chrysztate (990 m). Po przejściu 18 km Jaworne (100-m). Od miejscowości Cisna szlak prowadzi grzbietem górskim, — przecinając go przez szczyty: Mate Jasio (1097 m), Jasio (1153 m), a dalej Okreglik (1098 m) i Smerek (1223 m). Potem idzie się pięknym grzbietem Poloniny Wetlińskiej (1253 m). Największy wysiętek jest potrzebny od miejscowości letniskowej Ustrzyki Górne, skąd prowadzi szlak przez najwyższe szczyty Bieszczadów Zachodnich (Tarnica - 1348 m, Halicz - 1335 m, a później Bulkowo Berdo - 1313 m i Widelki - 1014 m), z których ogląda się przepiękną panoramę całego pasma.

Turystyka oraz leczenie balneologiczne, oto przyszłość Ziemi Krosnińskiej. Jej liczni miłośnicy życzą sobie tylko, aby przy zagospodarowywaniu turystycznym tego uroczego zakątka Polski utrzymać jego walory możliwości we- większych zmian. Na razie jest to przede wszystkim raj dla turystów kwalifikowanych.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Adrian Czerwiński

Syn Burmistrza z Piły

Stanisław Staszic urodził się w rodzinie mieszczańskiej pochodzącej z Poznańskiego, która osiedliła się w Pile nad Gwdą, dopływem Noteci. Dla zdolnych synów mieszczańskich w Polsce za czasów saskich, kiedy to szlachta uznawała jedynie zasadę "jedz, pij i popuszczaj pasa", a potem wykrzyknął na sejmie, jedyną drogą do wybicia się było obranie stanu duchownego. Kończy więc Staszic seminarium duchowne w Poznaniu, po czym udaje się do Niemiec i Francji dla dopełnienia dalszych studiów, mianowicie nauk przyrodniczych w Collegie de France w Paryżu.

Maąc 26 lat powraca Staszic do Kraju, obejmuje katedrę języka francuskiego w Akademii Zamyskiej i zostaje wychowawcą synów Andrzeja Zamyskiego, jednego z najsilniejszych wówczas ludzi, autora "Zbioru praw", które miały zreformować przestarzały ustroj społeczny i polityczny szlacheckiej Rzeczypospolitej.

Pod wpływem dyskusji toczonych na dworze Zamyskiego pisze Staszic "Uwagi nad życiem i dziełem Jana Zamyskiego" kanclerza i doradcy Stefana Batorego; Zygmunt III Wazy, jednego z najwybitniejszych mężów stanu ówczesnej Polski. Dzieło Staszica, odsłaniające bolesne rany na ciele Rzeczypospolitej szlacheckiej i walczące o reformy, zyskało olbrzymi rozgłos i odegrało doniosłą rolę w okresie Sejmu Czteroletniego.

Jako syn mieszczański nie mógł Staszic brać bezpośredniego udziału w obradach Sejmu, którym jedynie przysłużył się z galerii przerażonej dla publiczności. Występuje więc jako pisarz z rozprawą "Przestrogi dla Polski" — dziełem pełnym namiotności, patriotycznego bólu i uderzenia na alarm, nawołując szlachtę do opamiętania się i wprowadzenia do rządów państwa synów mieszczańskich. "Nie całość jednego stanu, ale całość narodu całego jest prawem najwyższym!" — woła.

Po upadku Konstytucji 3 Maja wyjeżdża Staszic z rodziną Zamyskich do Austrii i Włoch, zamykając swoje wrażenia i poczynione tam spostrzeżenia w "Dzienniku Podróży".

Lata poróżbiorew oraz czasy Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego schodzą Staszicowi na pracach nad podniesieniem oświaty i gospodarki Kraju. Jako członek Izby Edukacyjnej, będącej naczelną państwową władzą oświatową rozbudowywuje Staszic w 1807 r. szkolnictwo elementarne, zakłada około 500 nowych szkół początkowych i kilka szkół średnich oraz dwie szkoły wyższe w Warszawie: Szkołę Prawa i Szkołę Lekarską, które po latach stały się załóżkami Uniwersytetu Warszawskiego. Wskrzesa chlubne tradycje dawnej Komisji Edukacji Narodowej — pierwszego ministerstwa oświaty w niepodległej Polsce.

Wybitną rolę odegrał też Stanisław Staszic jako jeden z założycieli Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, którego przewodniczącym został w 1808 r. Instytucja ta, powołana do życia w latach poróżbiorew, reprezentowała naukę całego Kraju. Członkami Towarzystwa byli uczeni, pisarze oraz krajowi i zagraniczni "przyjaciele

nauk". Towarzystwo Przyjaciół Nauk stawiało sobie za cel służenie pracą naukową interesom Polski, zachowaniu polskości i rozwojowi gospodarczemu Kraju. Głównym ideologiem Towarzystwa był Staszic, nawołujący do studiów nad językiem i historią Polski, nad jej literaturą i sztuką. Z inicjatywy Staszica przystąpiono do budowy pomnika Kopernika, który stanął przed siedzibą Towarzystwa — tzw. Pałacem Staszica, wzniesionym jego staraniem i z jego własnych funduszy. Jako prezes Towarzystwa organizował Staszic uroczystości żałobne ku czci księcia Józefa Poniatowskiego i Kościuszkę oraz obchody innych pamiętnych dat z dziejów Polski.

Lata Królestwa Kongresowego to organizatorska działalność Staszica przy zakładaniu podstaw pod narodowy przemysł. Jako dyrektor generalny w Wydziale Przemysłu i Kunsztów zakłada w Kielcach Szkołę Akademiczną Górniczą dla kształcenia nowych kadr rozwijającego się przemysłu górniczego i hutniczego. Po odbyciu naukowych podróży po Polsce wydaje Staszic dzieło "O ziemiordziwie Karpatoów i innych gór i równin Polski", które jest pierwszą pracą geologiczną, opisującą złoża węgla i rud żelaznych w staropolskim zagłębiu — od Dąbrowy Górniczej po Białogon na Kielec. Staszic zainicjował budowę kopalni węgla "Reden" w Dąbrowie Górniczej, a wybudowane z jego inicjatywy huty miedzi i walcownie blach w Białogoni służyły do odlewania dział w czasie Powstania Listopadowego.

Do społecznej działalności Staszica zaliczyć należy założenie Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego. W nabytych przez siebie dobrach zniósł Staszic pańszczyznę i nadał chłopom prawa własności do gruntów przez nich uprawianych. Część ziemi przeznaczył na wspólną własność gminną, wraz z cegielnią i tartakiem, z których dochody miały pomnożyć fundusze Towarzystwa. Członkowie Towarzystwa byli obowiązani pomagać sobie wzajemnie i łożyć na kształcenie młodzieży. Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze było jedną z najbardziej dojrzałych w tamtych latach form organizacji społecznej.

Pracując społecznie i naukowo nie zaniedbywał Staszic również literatury, czego dowodem jest tłumaczenie "Illiady" i poemat "Ród ludzki", w którym przedstawił swój pogląd na prawa rządzące światem. Nie te jednak dzieła zapisały na zawsze imię Staszica na kartach kultury polskiej, ale jego działalność naukowa i bezkompromisowe oddanie sprawie narodowej. Zmarł 150 lat temu, 20 stycznia 1826 r. i został pochowany w klasztornej ogródku na Bielanych w Warszawie.

Lup Włamywaczy

Spoletto (UPI) — Do willi słynnego kompozytora Gian Carla Menotti w górach Umbryjskich włamali się rabusi, którzy skradli 25 obrazów i innych dzieł sztuki. Menotti, organizator słynnych światowych Festiwalu w Spoletto przebywa w Szkocji i nie potrafił określić wartości skradzionych arcydzieł.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

NA ROK 1976

Zawiera masę ciekawego materiału, dotyczącego 200 - Leica Stanów Zjednoczonych. Znajdziesz tam doskonałe opracowanie pt. "Ameryka-Polska na przestrzeni 200 lat". A także artykuł "Pierwszą Polacy w Ameryce". To są fakty, które przysłużą się nam przy obchodach uroczystości jubileuszowych. Poza tym: reportaże o dzisiejszym Wilnie, bardzo ciekawa rzecz "Herby i Herbary". Niezwykła historia "Wojna o Trumne". A z zakresu porad medycznych: "12 Rad Na Długowieczność" i dziesiątki innych wspaniałych rzeczy do czytania.

Kalendarz Związkowy na rok 1976 posiada porady praktyczne, a co najważniejsze, znajduje w nim Czytelnicy Podręcznik Nauki Obywatelskiej (50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim).

Cena \$300

WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON, ZAŁĄCAJĄC OPLATĘ:

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

Zamawiam egzemplarzy KALENDARZA

ZWIĄZKOWEGO na rok 1976, na co załączam sumę (gotówką, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto Stan Zip Code

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)

PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.

ADMINISTRACJA DIENNIKA ZWIĄZKOWEGO (DZIAŁ NEKROLOGÓW)

Czesław Jeryś

Walka Bez Broni

Bardzo interesującą i ofiarą pracę dla kraju prowadzili policyjni oficerowie uwięzieni w obozie jenieckim. Kierownikiem tej akcji był jeden z bohaterów obrony Helu we wrześniu 1939 r. — kmdr ppor. Stanisław Kukielka.

Długa i daleka była jego żołnierska droga, która przyniosła go na cypel półwyspu helskiego. Prowadziła go ona od II Brygady Legionów generała Józefa Hallera, do której wstąpił w sierpniu 1914 r. i walczył w Karpatach, poprzez szkołę w Poznaniu w 1919 r., a później w Centrum Wyszczepienia Artylerii w Toruniu oraz wieloletnią służbę w Poznaniu i Gdyni. 1 lipca 1935 r. otrzymał przeniesienie na Hel jako dowódca Dywizjonu Artylerii Nadbrzeżnej. Wkrótce potem awansował na komandora podporucznika. Na końcu wziął udział w epopei obrony Helu.

Po skapitulowaniu rejonu umocnionego Hel komandor ppor. Stanisław Kukielka jak tysiące polskich oficerów znalazł się w obozie II C w Woldenbergu (Dobegnowie).

Dobegnow — to stara słowiańska miejscowość na Ziemi Lubuskiej przy szlaku kolejowym wiodącym z Poznania przez Krzyż do Szczecina. W czerwcu 1940 r. hitlerowcy utworzyli tam oboz dla polskich jeńców wojennych i zgromadzili w nim około 7000 żołnierzy, w tym około 6000 oficerów rozmaitych broni i stopni.

Wielominowani z walki, odcierani od rodzin, przeżywali w niepokojach, dni, tygodnie i miesiące, trawieni troską o losy kraju i najbliższych. Tym-

czasem do obozu zaczęły napływać różnymi drogami wiadomości o zbrodniach popełnianych przez okupanta na bezbronnej ludności w kraju. Jeńców niepokoił też los rodzin po poległych, które pozostały bez odpowiednich środków do życia. Niewiele mogli na to poradzić, postanowili jednak działać w miarę swoich sił i możliwości.

Tu właśnie na szczególną uwagę zasługuje inicjatywa kmdra ppor. Stanisława Kukielki, który wspólnie z grupą oficerów zorganizował instytucję zwaną Funduszem Wdów i Sierot po poległych w wojnie polsko-niemieckiej. On też został przewodniczącym wyłonionego zarządu.

W pierwszym okresie cały kapitał Funduszu Wdów i Sierot (FWS) składał się ze środków, które przydzielał Najstarszy Obozu z dochodów z organizowanych imprez artystycznych i prowadzonej w obozie kasy. Z czasem wprowadzono dobrowolne opodatkowanie oficerów z wypłacanego im żołdu, co stworzyło stałą pozycję funduszu. Urządzano też na rzecz funduszu różne doroczne imprezy, jak kiermasze itp.

Dzięki dużej pomysłowości i stałej trosce jeńców o zasilanie kasy funduszu zyskał on bogate źródło dochodu. Często mianowicie urzędnicy "przedsiebiorstwa" pierwszym z nich była Poczta Obozowa — instytucja powszechnie użyteczna i społeczna. Trudniła się ona zawodowo i zarobkowo doręczaniem przesyłek, a swoje dochody odprowadzała w całości na FWS. Natomiast wszystkie czynności związane z produkcją znaczków i służbami pocztowymi wykonywali ochotnicy bezplatnie.

Wczesną wiosną 1942 r. ppor. rezerwy Wysocki zaprosił do organizowania usług pocztowych. Przewodniczący FWS skwapliwie skorzystał z tej propozycji i wkrótce powstała tu pierwsza w polskich obozach jenieckich Poczta Obozowa.

Wizerunek pierwszego znaczka przedstawiał wdowę z dzieckiem — symbol Funduszu Wdów i Sierot. Projekt wykonał wybitny artysta grafik ppor. rezerwy Eugeniusz Pichel. Braki papieru, farb, materiału i urządzeń stanowiły tak dużą przeszkodę, że gdyby nie zapal i wytrwałość członków Komisji Pocztowej — z jej przewodniczącym kmdr ppor. Stanisława Kukielka na czele, cała akcja spaliłaby na panewce. Trudności te przezwyciężono i Poczta Obozowa przysporzyła FWS z górą 200,000 marek.

Oprócz zasilania kasy Funduszu Wdów i Sierot Poczta Obozowa spełniała ponadto inne zadania: szerzyła patriotyzm i zwalczała nostalgię życia w obozie. W służbach pocztowych angażowali się społecznie dziesiątki oficerów przy projektowaniu, drukowaniu i przygotowywaniu do sprzedaży znaczków, jak też przy sporządzaniu skrupulatnych rozliczeń, a drugie tyle — przy sprzedaży znaczków, przyjmowaniu, segregowaniu i doręczaniu przesyłek.

Dużą wymowę partytynową przedstawiały rysunki i daty okolicznościowe na drukowanych i bardzo popularnych w obozie znaczkach np.:

- 150 rocznica ustanowienia orderu wojskowego Virtuti Militari;
- rocznica uzyskania dostępu do morza oraz Święto Morza;
- hetmani: Jan Zamoyski, Stanisław Żółkiewski, Jan Karol Chodkiewicz, Stefan Czarnecki, Tadeusz Kościuszko;
- generał Władysław Sikorski;

— bohaterka obrona Warszawy;

— 25-lecie odzyskania niepodległości;

— rocznica powstania Wielkopolskiego;

— rocznica powstania Kościuszkowskiego i wiele, wiele innych.

Wydano również karty pocztowe i stosowano okolicznościowe datowniki.

W pracy Komisji Pocztowej na szczególne wyróżnienie oprócz jej przewodniczącego zasługują przede wszystkim: mjr Stanisław Żwirski — szef produkcji znaczków i zastępca przewodniczącego, kierownik poczty — ppor. Czesław Rewerski, a następnie członkowie komisji: ppłk. Witold Grzybowski, ppor. Marian Buszek, który prowadził księgowanie i wielu innych. Bardzo ofiarnie pracowali artyści graficy: ppor. rezerwy Eugeniusz Pichel, ppor. rezerwy Edmund Czarnecki, ppor. Marian Stepień, ppor. Janusz Łonicki, ppor. rezerwy Marian Puchalski i inni.

Przykład pożytecznej działalności pocztowców z obozu II C Woldenbergu podzielał zarażliwie. W ich ślady poszły obozy jenieckie:

Oflag VIIA w Murnau, małej miejscowości bawarskiej, położonej u samego podnóża północnych Alp;

Oflag II D w Gross Born (Wielkie Bory) koło Jastrowa pod Płk;

Oflag II E w Neubrandenburg — starym miasteczku, założonym jeszcze w połowie XIII wieku na północ od Berlina w pobliżu jeziora Tollense.

Dla tych wszystkich obozów wzorem była poczta w Woldenburgu, lecz działały one w bardziej ograniczonych rozmiarach.

Niemal jednocześnie z Pocztą Obozową w Woldenbergu powstała tam następne przedsiębiorstwo: Loteria Obozowa, zorganizowana na wzór Loterii Państwowej. Projektodawcą był ppor. rezerwy mgr Jan Głowicki. Ciągnięcia odbywały się raz w miesiącu. Cały dochód przeznaczano oczywiście na Fundusz Wdów i Sierot. Po wprowadzeniu w systemie loterii pewnych zmian, których wymagały rygory wojenne, Loteria Obozowa funkcjonowała do ostatnich dni niewoli i przysporzyła FWS prawie taki sam dochód jak Poczta Obozowa, bo przed wojną 500,000 marek.

Jako następne przedsiębiorstwo FWS powstało Biuro Reklam. Jego projektodawcą i organizatorem był prawdopodobnie ppor. rezerwy Smoleński. Może się wydawać, że w obozie jenieckim nie było co reklamować, lecz pomysłowość ofiarnych rzeczników mnożących funduszu na pomoc dla uciemiężonego kraju nie znała granic. Prócz tego na rzecz FWS opodatkowała się "prywatna inicjatywa", np. "Komis" porucznika Krużela, szewcy, krawcy i inni.

Dzięki działalności wszystkich przedsiębiorstw Funduszu Wdów i Sierot oraz dochodom z imprez artystycznych, opodatkowań i innych źródeł — zgromadzono i wysłano rodzinom po poległych z górą 1,200,000 marek. Szczegółowe rozliczenie w ciągu paroletniego okresu działalności przysporzyło FWS — ppor. rezerwy Edward Hermach z Wielunia, nauczyciel z zawodu. Duże zasługi dla FWS położył też kierownik sekretariatu — ppor. rezerwy Franciszek Rafałowski.

W listopadzie 1942 roku Niemcy zabronili wysyłania zapomóg do tzw. Generalnej Guberni. Wyjątkowo pozwolili przesyłać pieniądze tylko do najbliższych rodzin. Zarząd FWS nie zmienił jednak swoich założeń i nie zaprzestali wysyłania gotówki do Generalnej Guberni, z tym że czyniono to za pośrednictwem osób zamieszkałych w pozostałych częściach kraju.

Zarząd Funduszu Wdów i Sierot traktował swoją działalność nie jako akcję dobroczynną, lecz jako obowiązek wyręczenia nie istniejących w kraju władz państwowych.

Praca Żeńska

5 OPERATOREK
Maszyn do Szycia

Lekkie Piótno.
7 rano do 3:30 po poł.
Zgłoszenia:
2315 N. ELSTON — Bocznym wejściem

Part Time
Cashier Wanted

Polish and English speaking.
Will Train.
Call 523-2111
47th & Ashland Currency

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, poci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

Praca

PPG INDUSTRIES INC. HAVE IMMEDIATE AND PERMANENT OPENING FOR INDUSTRIAL MAINTENANCE ELECTRICIAN

THIS IS YOUR OPPORTUNITY TO HAVE BEST OF LIVING AND WORKING CONDITIONS YEAR ROUND. We may have the right environment for you if you have a background in wiring, trouble-shooting and maintaining industrial AC and DC relay and motor control equipment. The individual selected must be familiar with instrumentation and solid state drives systems. Previous participation in a recognized training program is highly desirable. The individual selected must be willing to work a rotating shift schedule. The person selected will receive top wages and an excellent fringe benefit package. Interviews will be held in the Chicago area in the near future. Send resume to: Personnel Supervisor.

PPG INDUSTRIES, INC.

1119 N. KICCAPOO LINCOLN, ILL. 62656

Praca Żeńska

SECRETARIES

Local expansion of large, international organization has created openings for several personable secretaries. Some public contact with light receptionist duties. Secretaries — shorthand is required — shorthand not mandatory. Must type 50 WPM. Convenient location at Butterfield Office Plaza, 2625 Butterfield Rd., Oak Brook. Excellent salary and benefit package.

986-4757
Monday thru Saturday
8 A.M. to 4:30 P.M.

BWS

Credit Services
Subsidiary of the
Beneficial Finance System

KOBIETY
Do Sprzątania w Domach
20-45 godzin tygodniowo. Przewidywane podwyżki dla doświadczonych, dobrych i stałych pracownic.
ALLSHORE AGENCY
478-9684

SECRETARY
WANTED
Construction background or general office experience preferred, but not nec. Elk Grove Village.
595-3560

POTRZEBNA KOBIETA
Do Sprzątania
Korytarzy Apartamentowych
Stala Praca
967-7297
Dzwonć po 5-ęj po poł.

SEWER
Must have experience in vinyl and fabric on commercial machines.
Good pay. Arlington Heights.
956-6484

COIL
GIRLS
Experienced coil connectors, coil insulators and coil solderers.

ACE Transformer
1910 N. Elston Ave.

WAITRESSES
FULL TIME
For Dining Room & Banquets
Flexible hours. Good tips.
Apply in person.
SURMA'S RESTAURANT
175th & Dixie Highway
Homewood

Woman Full Time
DRUG STORE SALES CLERK.
Must speak
Polish and English.
286-1711

WOMAN wanted for office work: typing, billing, filing. Must speak some Polish and English. Apply in person: Michaels Products, Inc. 5109 N. Western Ave.

SEWING MACHINE
OPERATORS WANTED
Excellent pay, piece work, steady job. Lots of overtime. Good working conditions. Polish speaking foreladies.
BLAIR FASHION, INC.
2650 W. Belden Ave.
342-2410

POTRZEBNE
KOBIETY DO SZYCIA
NA MASZYNACH
Doskonałe Wynagrodzenie. Praca od szutki. Stale zatrudnienie. Wiele godzin nadliczbowych. Dobre warunki pracy. Nasze kierowniczki mówią po polsku.
BLAIR FASHION, INC.
2650 W. Belden Ave.
342-2410

Praca

TOOL AND DIE
REPAIR
For tool room of rapidly expanding electronics manufacturer. EXPERIENCED.
Excellent opportunity with good salary and benefits.
Call Mr. Becker 235-5030
Chromalloy-Alcon, Inc.
1750 N. Kimball Chicago
An Equal Opportunity Employer

RESTAURANT
MANAGER
FULL TIME.
Fully equipped to operate 24 hr. restaurant.
656-4220

HELP WANTED
MALE and FEMALE
FOR PUNCH PRESS
OPERATOR
Experienced punch press operator, many fringe benefits. Experienced in printed circuits helpful.
NATIONAL PRECISION
2925 Lucy Lane
Franklin Park
455-2884

MOLD REPAIR
For mold repair room of rapidly expanding electronic manufacturer.
THERMO PLASTIC AND THERMO SET.
Experience necessary.
Good salary and benefits.
Call Mr. Becker 235-5030
Chromalloy-Alcon, Inc.
1750 N. Kimball Chicago
An Equal Opportunity Employer

Medical Laboratory
TECHNOLOGIST
MLT-ASCP or equivalent.
Immediate opening.
Call 731-8914 ext. 429

FACTORY
POSITIONS
We are now accepting applications for a limited number of factory positions for our 1st and 2nd shifts. Steady work and good location. Applicants must be able to communicate in English.
Apply in person:
Peerless of America
5800 N. Pulaski
Chicago

PHONE
COLLECTORS
Experienced Collectors
Full and Part Time.
Convenient Location at:
Butterfield Office
Plaza
2625 Butterfield Rd.
Oak Brook
Excellent Salary and Benefit Package.
Call 986-4757

PARCELE
Północno zachodnie Illinois
10 dobrych farmerskich akców przy asfaltowej drodze. — Pieszy dystans do szkoły i miasta.
Dobra inwestycja. 231-1025

Praca Żeńska
Mature Experienced
WAITRESS
12 noon to 8 p.m. Mon. thru Fri.
Apply in person.
LITTLE GARDEN GRILL
261 1/2 Hinsdale Ave.
Hinsdale

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."

This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

Kontraktorzy

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonć Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarno-Białe.
INŻ. PAPROCKI
NAPRAWIA.
Dzwonć
między 12 a 7 wieczorem
545-6667
GWARANCJA.

Przeprowadzki

JUŻ ZA \$20 przewiezimy twoje meble i towary. 2206 N. Milwaukee. Tel. 384-3322 od 10 do 6 wieczór lub 878-1162.

AUTA

CHEVROLET 1974 — 235-8190.

Praca Męska

Boiler Engineer

Must have
Chicago Stationary License.
3 P.M. to 11 P.M. shift.
Union Local 399.
Call Steve Janik
646-4430

MAINTENANCE

For care of low pressure boilers and automatic production machines.
44 hour week. Must speak and understand English.
Call 632-4400
Ask for MR. MURPHY

POTRZEBNY pomocnik do składowek i likwacji: przy kasie, w magazynie itd. Musi mówić po angielsku. — ME 7-1833.

NEW CAR DEALERSHIP
NEEDS EXPERIENCED
Body & Fender Man
With references and tools.
Excellent benefits.
Bob Neal Pontiac-Toyota
374-4555 Chicago, Ill.

MOLD MAKERS
& JR. MOLD MAKERS
WANTED
EASTWOOD
PLASTIC MOLDS, INC.
1901 Pickwick Lane,
Glenview
729-6760

Experienced
SERVICE STATION
MECHANIC
All types of repair.
FULL TIME.
Skokie.
Call BUD — 679-9520

BAKER
EXPERIENCED
All around man.
New Niles shop.
French pastries and decorating.
966-6667

MACHINE HAND
Small shop needs Lathe Hand.
Must have experience and own tools. All benefits.
874-1336
FROLL TOOL & DIE

SPAWACZE
Muszą posiadać przynajmniej 5 lat doświadczenia.
Wszystkie prace wymagają znajomości spawania. Chętni do pracy na dzień lub po poł. zmianie. Na pełen lub część czasu. Przyjmujemy aplikacje od 9 rano - 5 po poł. w tygodniu. Jeżeli rozumiecie po angielsku możemy Was przyjąć, ale w razie potrzeby poproście kogoś by za Was zadzwonił po ang.
MANO INC. — 339-7464
16504 Dixie Hwy. Markham, Ill.

GOSPODYNIA, która zamieszka w Arlington Heights. 5 dni w tygodniu. Dzwonć po angielsku. — 392-5191.

Pomoc Domowa

CLEANING LADY experienced, references in English required, \$20 per day. Lake Shore. 642-0851.

LIVE-IN housekeeper wanted in doctor's home. English necessary. Own room. Good home for night person. OR 4-2280 or OR 6-1252.

POTRZEBNA kobieta do opieki nad starszą panią. 8:30 do 2:30. Okolica Logan Square. 342-3175.

HOUSEKEEPER
COMPANION

For partially disabled woman. Live in, own room with T.V. Skokie. Near transportation.
674-4916 or 463-7101

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA ODSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonć zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach reperacje boilerów i kanalizacji.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

KANALIZACJA

Fachowa instalacja urządzeń sanitarnych.
Pracujemy powoli.
Pracujemy szybko.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel. 283-0666

DACHY

★ ★ ★ ★ ★
★ **EDWARDS** ★
★ **ROOFING** ★
★ • Specjalność reperacje • ★
★ Całkowite fugowanie kominków i zabezpieczanie przed wodą \$29.95. ★
★ Tel. 736-5103 ★
★ Praca Gwarantowana. ★
★ 24 Godzinna Obsługa. ★
★ 4013 N. Milwaukee Ave. ★
★ ★ ★ ★ ★

Przeprowadzki

NOWA, POLSKA FIRMA
Przewozu Mebli i Towarów
CZERNECKI
MOVING CO.
3383 Milwaukee
Adam Czerniecki,
właściciel
poleca swoje usługi.
NISKIE CENY.
Fachowa i solidna,
szybka obsługa.
Tel. 545-8166
od 9-ęj rano do 3-ęj po poł.

DOMY

PRZEZ właściciela. Murowany Dom. Okolica 79th i Pulaski, 2 sypialnie. Centralnie ogrzewane. Wykończony basen. Garaż na 1 1/2 auta. — 581-3672.

ST. ROBERT'S
Lawrence-Austin Area

Need lots of room for large family or 2nd floor in-law arrangement in ideal neighborhood. This home is 9 rooms — 4 bedrooms, with 2 full baths, 2 car garage, gas forced air heat, low taxes. Good transportation. In \$50's.

McKEY & POAGE
REALTORS
775-6440

PRZEZ właściciela. Okolica Austin i Addison. Murowany bungalow. 7 pokoi, 3 sypialnie. Osobny pokój jadalny. Pełen basen. Garaż na 2 auta. Niski podatek. \$51,500. 777-5770. Dzwonć po angielsku, po 5-ęj.

Rozmaite

SPRZEDA tanio czarno-białą telewizję 19" oraz skrzypce. W dobrym stanie. — 235-2933.

Do Wynajęcia

10 POKOJOWE mieszkanie, draperie, dywany, nowe przyrządy domowe, 2819 W. Logan Blvd. 489-1362

POKÓJ umebłowany duży, widny w spokojnym domu i w spokojnej dzielnicy. — Dobra komunikacja. 276-9454

2 POKOJE umebłowane, ogrzewane, w basenie, elektryka włączona. Okolica Belmont-Pulaski. 685-8345. Do wynajęcia od zaraz.

4 POKOJE na Romanowie. 1 dziecko O.K. 2646 W. 21st Place.
5 POKÓJ 2 sypialnie, kryte werandy, dla dorosłych Logan Square. — 342-5999 po 5ej.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH SAMOUCZEK POLSKO-ANGIELSKI

wydany przez

WORZALLA PUBLISHING CO.
cena 3.50

UWAGA:

Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.

zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

Nielegalne Wścigi Urządza Młodzież Na Ulicach i Drogach

Major Thomas Newman, kierownik operacji policyjnych oddziału policyjnego szeryfa powiatowego oświadczył, iż wiosna przynosi więcej wyścigów młodzieżowych, z których najgroźniejszymi są nielegalne wyścigi samochodowe na ulicach miasta lub na drogach w okolicy Chicago.

Normalnym miejscem dla tych wyścigów są drogi o nawierzchni asfaltowej, na nieinkorporowanych terenach. Mała grupa upartych wyścigowców urządza takie wyścigi nawet na pewnych odcinkach szosy płatnej, na Lake Shore drive lub na innych autostradach. Przeważnie jednak lekkomyślni młodzieńcy starają się wybierać do wyścigów miejsca rzadko odwiedzane przez patrol policyjny.

Wyścigi takie, zwykle urządzone przez młodzież kiedy nastaje ciepła temperatura, stanowią problem dla policji. Młodzi miłośnicy aut pracują przy silnikach przez całą nie-raz zimę, by przystosować silniki aut do takich prób i są gotowi do wypróbowania swych aut, skoro tylko nastaje dobra pogoda.

Bezpłatne Badania Stóp

Bezpłatne badania stóp oferuje szerokiej publiczności Stanowe kolegium Podiatryc Medycine od poniedziałku, 26 kwietnia do 30 kwietnia, w klinice kolegiatki pnr. 1001 N. Dearborn ul., w godzinach od 10 rano do 6-ej wieczorem.

Dyrektor kolegium dr Philip Brachman specjalnie oferuje badania stóp policjantom, kelnikom i wszystkim, których praca wymaga długiego stania lub chodzenia.

Istnieje sporo przyczyn, dla których młodzież urządza takie wyścigi niedozwolone jak ambicja osobista, zademonstrowanie swych aut lub za-imponowanie dziewczętom lub kolegom. Wyścigi takie ujawniono w ostatnich tygodniach w rej. Chicago i to z tragicznym skutkiem.

Wyścig między uczniami szkół średnich na Lake Shore Drive był przypuszczalnie przyczyną zderzenia się czterech aut dnia 3 kwietnia, w którym to wypadku trzy osoby poniosły śmierć, z czego dwie były ze szkoły średniej dla uczniów pochodzenia łacińskiego w Chicago.

W innym przypuszczalnie wyścigu dnia 12 kwietnia, na odcinku 3500 bloku Milwaukee ave., 16-letnia uczennica szkoły średniej została ciężko ranna.

Niektóre wyścigi są umówione, jak je określa policja. Kierowcy uzgadniają przedtem miejsce i czas wyścigów. Normalnie jednak wyścigi takie są spontaniczne. Dogodną porą są wieczory w piątki, mówi policja, kiedy to młodzież wolna jest od przygotowań lekcji lub jest po pracy z zapracowanymi pieniędzmi w kieszeni.

99 procent wszystkich wyścigów samochodowych zdarzyło się na drogach drugorzędnych, przeważnie asfaltowych, — bardzo rzadko na większych autostradach lub szosach płatnych. Zasadniczo w mieście Chicago są b, rzadko takie wyścigi i nie ma uprzywilejowanych odcinków ulic czy dróg. Policja nie prowadzi specjalnych statystyk tego rodzaju wyścigów. Zwykle kiedy dojdzie do wypadku, biorący udział są zwykle oskarżeni o lekkomyślną lub nieuwważną jazdę.

Irena Bamburska Kto Ja Zamordował?

Policja Chicagoska Apeluje o Informacje

Policja chicagoska apeluje do mieszkańców Chicago i okolicy o informacje o Irenie Bamburskiej, której rozkłada-



Irena Bamburska

jące się nagie zwłoki znaleziono w dniu 6-go lutego 1976 r. w rzece Chicago w rejonie ulic California i Addison. Miała ramiona przywiązane do nóg poniżej kolan i opaskę na ustach.

Ostatni raz widziano Irenę Bamburską w zimny wieczór

w środę 7-go stycznia 1976 r. w okolicy ulic Touhy i California (7200 N. — 2800 W.), gdzie czekała na autobus lub prywatny samochód, któryby ją zabrał do domu w Skokie, Illinois.

P. Bamburska miała z sobą paczkę ze sztucznymi futerkami i trochę żywności. Zadenego z tych artykułów ani jej ubrania nie znaleziono. Odna- leżenie tych artykułów a przede wszystkim ubrania, byłoby wielką pomocą w śledztwie.

Jakiegokolwiek informacje o p. Bamburskiej będą zachowane w ścisłej tajemnicy przez policję. Ktokolwiek posiada jakiegokolwiek informację powinien skontaktować się z Area 5 Homicide (biuro detektywów policji chicagoskiej prowadzące śledztwo w sprawie morderstw), tel. 744-8361. Można telefonować na ogólny numer do policji, PO 5-1313, albo bezpośrednio do oficera śledczego: sierż. John Motz, tel. 489-0950, który gwarantuje zachowanie w ścisłej tajemnicy tożsamości osób udzielających jakichkolwiek informacji w tej sprawie.



SIDON, LIBAN. — Palestyńscy i lewicowi demonstranci maszerują przez miasto na znak protestu przeciw syryjskiej inwazji Libanu i zablokowania dostawy zapasów dla lewicowych bojowników. (UPI)

Komisarz McDonald Kwestionuje Oferty Przedsiębiorców Ubiegających Się o Kontrakty Na Prace Powiatowe

Komisarz Rady Powiatowej Mary McDonald zaleca sankcje dyscyplinarne — przeciw tym przedsiębiorcom budowlanym, którzy stale i systematycznie liczą za wykonane prace o wiele więcej niż podają w ofertach, ubiegając się o kontrakty na prace dla powiatu.

McDonald powiedziała w poniedziałek, na zebraniu Rady Powiatowej, że pytała 40 przedsiębiorców i architektów, którzy nie składają ofert, dlaczego nie starają się o otrzymanie kontraktów.

Przedsiębiorcy ci — mówi komisarz McDonald — twierdzą, że straciliby pieniądze konkurując z innymi, gdyż ci inni podają w ofertach minimalne ceny, ale natychmiast po otrzymaniu kontraktu — podwyższają cenę i otrzymują zgodę na zmianę zamówienia.

Obserwatorzy potwierdzają, że Rada Powiatowa zatwierdza prawie każdą zmianę. — Prezes Rady, — George W. Dunne mówi, że jego biuro przeprowadza weryfikację — przed każdą zmianą zamówienia i tylko usprawiedliwione zmiany cen zamówienia są przedstawiane Radzie do zatwierdzenia.

Komisarz McDonald zapytała, — gdy kontrakt na prace przy naprawie tunelu w kompleksie więzienia powiatowego przyznano firmie Utility & Industrial Construction, 4415 Harrison, Hillside, na regularnym zebraniu Rady w poniedziałek, 19 kwietnia.

Według obliczeń władz powiatowych — koszt naprawy wyniesie około \$230,000, — Utility natomiast złożyła ofertę na ... 107,000. Była to

najniższa oferta, w porównaniu z kosztorysami przedstawionymi przez trzy firmy konkurujące: — \$317,000, \$459,000 i \$532,333.

Istnieją tu dwie ewentualności — powiedziała McDonald: — nasi funkcjonariusze, sporządzający kosztorys — nie orientują się w cenach, więc w danym wypadku — trzeba wyznaczyć innych, bardziej kwalifikujących się, albo ta oferta jest celowo, sztucznie, niska.

McDonald zapowiedziała że odtąd będzie zwracała baczną uwagę na każdą zmianę zamówienia. Według obliczeń Dunne koszt zmiany zamówienia wynosił setki tysięcy dolarów rocznie.

Komisja Szpitalna Głosowała Za Zwolnieniem Younga

Komisja zarządzająca szpitalem Powiatu Cook głosowała we wtorek wieczór — za zwolnieniem dr Quentina D. Younga, dyrektora medycyny w szpitalu, wbrew rekomendacji wyznaczonej przez sąd federalny komisji — ażeby Young został jedynie zawieszony na okres 30 dni.

Posunięcie powiatowej komisji było ostatnim z serii wydarzeń zapoczątkowanych ubiegłego października kiedy lekarze szpitala ogłosili strajk, najdłuższy w historii Kraju.

W listopadzie komisja zarządzająca usiłowała zwolnić Younga za rolę jaką odegrał w strajku. Jednak sędzia Sądu Dystryktowego — nakazał przyjęcie Younga z powrotem i wyznaczenie trzyosobowej komisji do prowadzenia dalszych przesłuchań.

We wtorek wieczór zarząd

Odszkodowanie Za Wybite Zęby

Fed. sąd okręgowy powiatu Cook przyznał odszkodowanie w sumie \$2,500, funkcjonariuszowi policji szeryfa za obrażenia jakich doznał dokonując aresztu osobnika, oskarżonego o nie płacenie alimentów. Policjant Gaetano Blanco powiedział sędziemu B. Decker, że usiłował aresztować, 52-letniego Theodore Geislera, oskarżonego w październiku 1972 roku. Świadkowie zeznali, że Geisler uciekł do żonki, a gdy policjant go ścigał, zawrócił i napadł na Blanco, wybijając mu 6 przednich zębów. Adwokat Blanco, Fred Weinstein powiedział, że jest to niezwykle wypadek, by przyznano odszkodowanie policjantowi dokonującemu aresztu. Ława przysięgłych debatowała jedną godzinę.

szpitala głosami 5 do 3 postanowił usunąć Younga pomimo rekomendacji komisji sądowej ażeby lekarz został jedynie zawieszony.

Lekarze w szpitalu zareagowali natychmiast. Zażądali usunięcia pięciu komisarzy, którzy głosowali za zwolnieniem Younga.

Dr Vincent Collins, przewodniczący sztabu medycznego, nazwał decyzję komisji „niesłychaną” i oświadczył, że samopoczucie sztabu medycznego w obecnej chwili jest na najniższym możliwie szczeblu.

Adwokat Younga Richard Watt oświadczył, że prawdopodobnie wniesiona zostanie apelacja, możliwe nawet że do Sądu Najwyższego U.S.

Ogłaszając swoją ostateczną decyzję zwolnienia Younga — komisja zignorowała część orzeczenia komisji sądowej stwierdzającą, że zarząd szpitala jest również częściowo winny za wydarzenia w czasie strajku lekarzy.

W jesiennym strajku wzięło udział 500 członków Związku Lekarzy Szpitala Powiatu Cook i trwało 18 dni. Sześciu przywódców strajku zostało ostatecznie skazanych na 10 dni więzienia za nie zastosowanie się do nakazu sądu powołającego lekarzom powrót do pracy.

Miasto Wnosi Apelację Przeciw Wymaganiom Rasowym w Policji

Adwokaci i doradcy prawni władz miejskich w Chicago wnieśli krótką apelację do US Sądu Apelacyjnego, w której wysunęli zarzuty, iż sąd niższy nadużył swej dyskrekcji, kiedy nałożył wymagania dotyczące „kwoty” odnośnie rasy i „seksu” przy przyjmowaniach kandydatów do Chic. Policji.

Apelacja zawierająca 112 stron wysunęła zarzuty, iż sędzia US sądu okręgowego Prentice Marshall zatrzymał \$114 milionów z rozdziałów funduszu podatkowego, przysługującego miastu, celem zapewnienia wykonania swego zarządzenia odnośnie wymagań przy przyjmowaniu do policji.

Apelacja utrzymuje, iż sędzia Marshall użył swej władzy do wymuszenia wykonania swego zarządzenia i nie potrzebuje „konfiskaty” należnych pieniędzy.

Apelacja zwraca się do sądu apelacyjnego o odwołanie orzeczenia, w którym sędzia Marshall unieważnił wyniki egzaminu dla policjantów z 1971 roku i egzaminu przeprowadzonego w roku

1973 na sierzantów w policji. Sędzia Marshall, jak głosi dalej apelacja orzekł, iż departament chic. policji stosuje dyskryminację wobec kobiet przy przyjmowaniu do policji, dalej iż sędzia Marshall odrzucił sprawdzanie klasyfikacji i życiorysów kandydatów a przeprowadzanych przez departament policji, — wreszcie iż sędzia Marshall odmówił ponownego rozważenia swej decyzji na cofnięcie pierwszej sprawy wniesionej przeciwko policji w 1970 roku, przez Renault Robinsona, dyrektora wykonawczego Afro-Amerykańskiej Ligi Patrolowych.

Wymagania nakazane dnia 2go lutego dla departamentu policji żądają przyjęcia 16 procent kobiet, 42 procent murzynów i kandydatów pochodzenia łacińskiego i 42 procent białych, celem poprawy obecnego stanu rasowego w dept. policji.

Sąd apelacyjny wyznaczył tydzień rozpoczynający się od 14 czerwca na słowne przebadanie argumentów wysuwanych przez dept. prawników miejskich w Chicago.

Rada Evanston Odrzuciła Budowę Ośrodka Sklepów

Rada miejska w Evanston zmieniła w poniedziałek swą poprzednią ocenę i wystąpiła przeciwko budowie dużego ośrodka sklepowego kosztem \$40.6 milionów.

Dziewięciu głosami przeciwko 8 głosom rada postanowiła czasowo zawiesić plan zawierający umowę, między tym przedmieściem a firmą budowlaną Westcor. Jednakże mayor tej miejscowości Edgar Vanneman Jr., zapowiedział, iż projekt ten zostanie przywrócony z powrotem w niedalekiej przyszłości. — Rada zgodziła się na ten plan dnia 19 stycznia.

Obserwatorzy twierdzą, iż plany budowy ośrodka sklepowego raz wysuwano, raz utrącanego zostały ostatecznie odsunięte, ze względu na poprzednie głosowanie na zebraniu przeciwko tworzeniu 100 mieszkaniowego kompleksu rządowego dla osób w starszym wieku, pnr. 1900 Sherman.

Projekt stworzenia kompleksu dla osób w starszym wieku został ułbity skomplikowanymi manewrami politycznymi, ponieważ dwóch aldermanów odstąpiło wówczas od głosowania. Aldermanka Lola Flamm powiedziała, iż osoby przychylnie kompanii Westcor rozkoszczono zmieniać stanowisko na „nie”, aby ukarać tych, co się wstrzymali od

głosu. Zniechęcony Edward J. Drost, dyrektor rozwojowy Evanston oświadczył, iż rezultat głosowania poniedziałkowego może nieodwołalnie zaszkodzić kompanii Westcor. Drost dodał, iż obecnie niewiadomym będzie jak głosowanie wpłynie na finansowanie w przyszłości. Będzie bowiem sporo jeszcze różnych głosowań w sprawie Westcor w kwestiach takich jak: — dzierżawy, bondy, walcujące ulice i zaulki. Jakże ubezpieczenia zechcą finansować i honorować uchwały Evanston, po uchwale w poniedziałek?

Alderman Lola Flamm, która przeciwna jest i firmie Westcor i budowie domów rządowych oświadczyła, — iż plan inwestycyjny może być w przyszłości przywrócony po-pownie pod rozważę.

Bezpłatne Porady Prawne 30-go bm.

Chicagoska Izba Adwokacka oferuje bezpłatne porady prawne w poniedziałek, 30-go kwietnia, w godzinach od 11 przed południem do 2-jej po południu w hallu Chicago Public Library i w Chicago Civic Center, celem uczczenia Dnia Prawa (Law Day), który przypada 1-go maja.

Firma Budowlana Zgodziła Się Na Zastosowanie Się Do Nakazu FTC

Federalna Komisja Handlowa (FTC) ogłosiła w poniedziałek, że firma budowlana Kaufman and Broad Inc. podpisała umowę zabraniającą jej posługiwania się wprowadzającymi w błąd i niezrzetelnymi metodami w ogłaszaniu, sprzedaży i budowie nowych domów.

Stephanie W. Kanwit, rejonowa dyrektorka FTC, stwierdziła, że według podpisanej umowy firma jest zobowiązana zapewnić klientom gwarancję na okres dziesięciu lat, szybkie naprawy i opracowanie systemu arbitrażu w celu rozstrzygnięcia sporów dotyczących napraw objętych gwarancją.

Porozumienie, pierwsze tego rodzaju pomiędzy federalną agencją a czołową firmą budowlaną, jednocześnie zobowiązuje firmę do zapewnienia potencjalnym kupcom wszelkiej informacji związanej z położeniem domu, podatkami, szkołami i masową transportacją w okolicy wybudowanego domu.

Firmie zabroniono również opierania się na fałszywych twierdzeniach, ażeby sprzedać dom, sprzedawania domów nie odpowiadających wymaganym normom i zaprowadzenia znacznych zmian w specyfikacjach złożonych w Departamencie Rozwoju Urbanistycznego i Administracji Weteranów.

Urząd federalny zarzącał firmie budowanie domów na niestałym gruncie, że domy były niedbale wybudowane i że budowniczcy nie honorowali gwarancji. Ponadto zarzącał firmie, że modele domów w rzeczywistości nie odpowiadały sprzedawanym i że firma okłamywała klientów o podatkach, szkołach, obiektach dzielnicowych i kosztach zamknięcia.

Kanwit zaznaczyła, że zgodzenie się na przestrzeganie nakazu nie oznacza, że firma przynajmniej się do naruszenia przepisów. W zasadzie firma stwierdziła, że nie zgadza się

z akuratomnością wielu z wysuniętych zarzutów.

Rzecznik firmy oświadczył, że budowniczcy postanowili po prostu uniknąć kosztownej i czasochłonnej konfrontacji z FTC. Szereg wymienionych w umowie prowizji, twierdził rzecznik, już obecnie zalicza się do praktyki wewnętrznej firmy.

Oskarżeni o Pobicie Studenta

Powiatowa ława przysięgłych oskarżyła czterech osobników o pobicie, z zamiarem zabójstwa, studenta wydziału farmaceutycznego w Lincoln Parku w ub. miesiącu. Ray Grossman, asystent stanowego prokuratora stwierdził tożsamość 19-letniego Williama Coates, dwóch 18-letnich — George Morgana i Michaela Lambreth oraz 21-letniego Wilferda Wolfe.

Czwórka zatakowała Kennetha Sokol i po pobiciu zostawiono go nieprzytomnego w parku, 23 marca. Każdy z czterech jest oskarżony o napad z zamiarem zabójstwa. Oskarżeni mają stanąć w dn. 27 kwietnia przed sędzią sądu kryminalnego Richardem J. Fitzgeraldem.

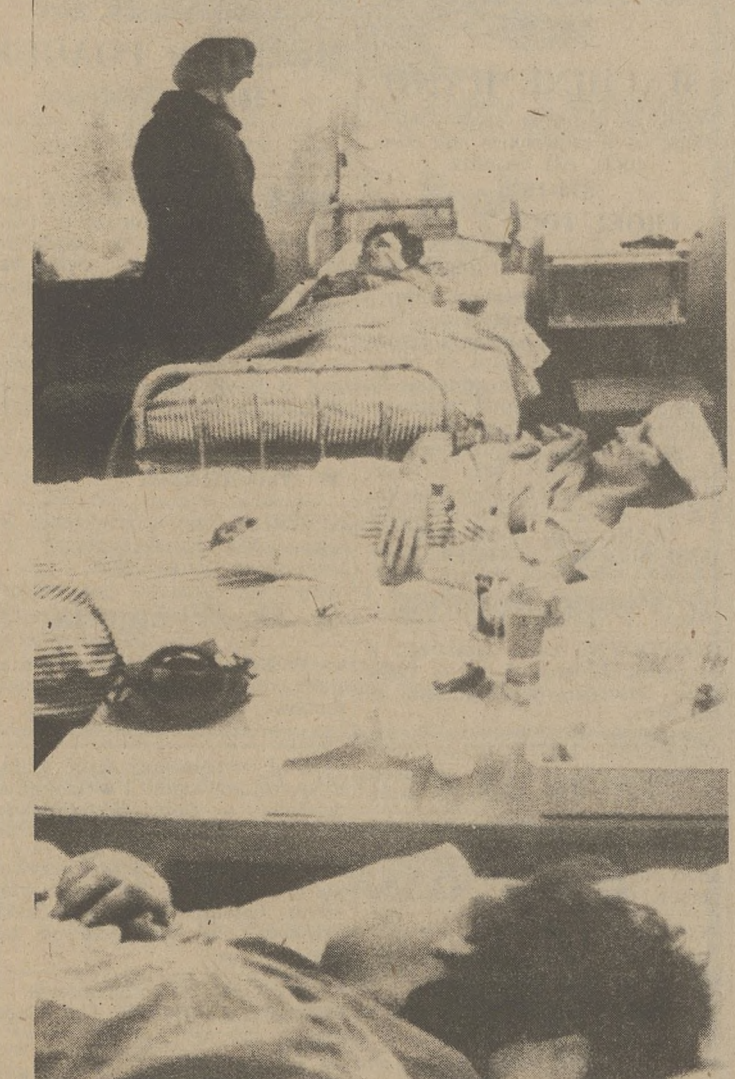
Zamordowano Matkę 11-ga Dzieci

Virginia Chambers, lat 46, zam. 537 W. 56 Pl., spacerowała z jednym ze swych 11-ga dzieci, 18-letnim Sylwestrem, gdy padł strzał, trafiając ją w klatkę piersiową. Sylwester zeznał, że mordercą jest jego brat, 21-letni Harold, który poprzedniego dnia kłócił się z ojcem, kupił broń i wrócił do domu. Harold, oskarżony o morderstwo, odmówił zeznań.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają w Dzien. Związkowy



AUSTIN, TEX. — Były gubernator Kalifornii Ronald Reagan w czasie konferencji prasowej oświadczył, że polityka zagraniczna prezydenta Forda doprowadzi albo do wojny albo do poddania się. (UPI)



LAPUA, FINLANDIA. — Ranne pracownice leżą na łóżkach szpitalnych po eksplozji fabryki amunicji w czasie której zginęły 43 osoby i ponad 40 doznało obrażeń. Był to największy wypadek w historii kraju. (UPI)